

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Oddział: Koło, ul. Kaliska 13.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106.
Konto czekowe w P. K. O. Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 10-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-90
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Wojna, czy pokój?

Mobilizacja w Chinach

Stutysięczna armia państwa „Żółtego Smoka” stanęła na granicy Sowietów

Anglia zajęła stanowisko wyczekujące — Tokio zapowiada zbrojną interwencję Japonii

BERLIN, 16.7. (ATE.) Ullstein donosi z Londynu, że według ostatnich wiadomości nadeszłych tu o stanie sytuacji na granicy mandżurskiej sytuacja i położone tamtejsze jest nader bardzo groźne. Oddziały składające się z 2 tys. sił sowieckich miały jakoby przekroczyć granicę pod Błagowieszczeńskiem, jednakże podobno cofnęły się natknawszy się na straż graniczną chińską.

Mobilizacja armii chińskiej odbywa się w całej pełni. Nad granicą mandżurską stanęło 60 tys. żołnierzy chińskich w pełnym szyku bojowym. Nad granicę odeszło ponadto 70 samochodów pancernych.

BERLIN, 16.7. (ATE.) Donoszą tu z Moskwy, że rząd sowiecki wykazuje konflikt mandżurski z Chinami na rzecz propagandy politycznej wewnętrznej — przemysłowej.

Na specjalnych wiecach i zebraniach zwolowanych celem zaprotegowania przeciwko stanowisku Nankinu w sprawie kolei wschodnio-chińskiej wygłaszane są specjalne mowy agitacyjne za przemysłową pożyczką, która przeznaczona jest na rozbudowę przemysłu sowieckiego.

RYGA, 16.7. (ATE.) Z Moskwy donoszą, że według wiadomości z Mukden przybył tam przywódca rosyjskich oddziałów antysowieckich generał Siemienow.

Przyjazd jego pozostaje w związku z ostatnimi wydarzeniami w Mandżurji i zaostreżeniem stosunków sowiecko — chińskich. Oddziały Siemieniowa mają być skoncentrowane na granicy sowieckiej.

LONDYN, 16.7. (ATE.) Rząd polski postanowił wysłać do Mukden silny oddział kawalerji w celu utrzymania porządku w razie jakichkolwiek rozruchów.

LONDYN, 16.7. (ATE.) General Czang-Hue-Yang w rozmowie z przedstawicielem prasy zagranicznej zaznaczył, iż uważa notę rosyjską nie jako ultimatum lecz jako dowód któryby miał ośmieszyć

rząd nankijski. General Czang-Hue-Yang kategorię podkreślił, iż linja kolejowa wschodnich Chin jest wyłącznie własnością Chin i z tego też powodu tylko chińczycy mają prawo na niej administrować.

Wszelkie pertraktacje z rządem sowieckim w tej sprawie uważa on za zbędne i niedopuszczalne. Rząd nankijski uważa siebie za dość silny by odpuścić wszelkie ataki ze strony nieprzyjaciela. Likwidacja koncesyj zagranicznych winna być raz na zawsze przeprowadzoną i to w czasie jak najszybszym.

BERLIN, 16.7. (ATE.) Donoszą

tu z New Yorku, że według depesz korespondentów amerykańskich z Moskwy, Litwinow na wypadek negatywnej odpowiedzi rządu chińskiego na ultimatum rządu sowieckiego zamierza prosić Stany Zjednoczone o przyjęcie roli sędziego rozjemczego w tym sporze. Litwinow zamierza uzasadnić prośbę swą tem że rząd St. Zjednoczonych zaprosił swego czasu Rosję Sow. do podpisania paktu Kelloga.

Donoszą również, że pomiędzy Karachanem a Litwinowem na tle ostatniego ultimatum skierowanego do rządu chińskiego miało dojść do ostrego konfliktu. Litwinow wy-

chodzi bowiem z założenia, że Rosję Sow. w postępowaniu międzynarodowym obowiązują przepisy paktu Kelloga i że przesłanie rządowi chińskiemu ultimatum z żądaniem 3 dniowej odpowiedzi na nie jest poparte tylko zwykłym bluffem.

LONDYN, 16.7. (ATE.) Donoszą z Szanghaju, że rząd nankijski jeszcze dziś wieczorem prześle odpowiedź rządowi sowieckiemu na jego ostatnie ultimatum rządane w terminie 3 dniami.

WIEN, 16.7. (PAT.) Według doniesień dzienników z Londynu,

zajęła Anglia w sprawie konfliktu chińsko — sowieckiego narazie stanowisko wyczekujące, jednakże ewentualny konflikt pomiędzy temi państwami oddziaływałby na tok angielsko — sowieckich rokowań, dotyczących podjęcia stosunków między Anglią i Rosją sowiecką.

„Times“ wskazuje w artykule wstępny, że wojna pomiędzy Chinami i Rosją przyczyni się do odroczenia podjęcia stosunków między Anglią i Rosją. Wojna ta byłaby najgorszą propagandą, jaką mogłaby Rosja uczynić celem pozyskania sobie Anglii.

WIEN, 16.7. (ATE.) Wedle doniesień dzienników z Tokio, podał rząd japoński przez swoich zastępców dyplomatycznych do wiadomości Nankinu i Moskwy, że nie będzie mógł się przypatrywać spokojnie ewentualnemu rozszerzeniu konfliktu chińsko-sowieckiego.

Słychć, że gubernator generalny Mandżurji zarządził z polecenia rządu nankińskiego mobilizację 100 tys. żołnierzy, który w ciągu 48 godzin odejść mają do granicy rosyjskiej na wypadek zaostreżenia się sytuacji

MOSKWA, 16.7. (PAT.) Według otrzymanych tutaj wiadomości policja chińska w towarzystwie komisarza dyplomatycznego przybyła do konsulatu sowieckiego na stacji Pogranicznaja, oświadczając, iż przychodzi zbadać urządzenia telegraficzne bez drutu. W rzeczywistości jednak chodziło o przeprowadzenie rewizji. Niewpuszczeniu do konsulatu policjancji odeszli. Po pewnym czasie oddział policji chińskiej chciał wejść do budynku sowieckiego urzędu celnego. Nie wpuszczono go jednak i nie dokonawszy zamierzonej rewizji odszedł. W Charbinie usunięto dalszych 40 funkcjonariuszy sowieckich kolei wschodnio-chińskiej.

BERLIN, 16.7. (PAT.) Wczoraj wieczorem odbyły się przed budynkiem konsulatu chińskiego w Berlinie demonstracje komunistów przeciwko rządowi nankińskiemu. Komunisty obrzucili gradem kamieniami gmach wybijając wszystkie szyby. Policja przywróciła spokój.

Tragiczna depesza mjr. Kubali „Motor wysadzał -- aparat spalony -- Idzikowski ciężko ranny -- nogi zwęglone“

Zabalsamowane zwłoki bohaterkiego lotnika przewiezie do Polski statek „Iskra“

SANTA CRUZ, 16.7. — Wciąż jeszcze nadchodzą dalsze szczegóły o katastrofie, jakiej uległ na wyspie Graciosa polski samolot transatlantyczny „Marszałek Piłsudski“.

Jak wynika z opowiadań świadków naocznych major Idzikowski był w chwili uderzenia aparatu o ziemię nieprzytomny i tej okoliczności należy przypisać, że po wybuchu benzyny spłonął przy sterze.

Wypadki rozgrywały się tak szybko, że świadkowie katastrofy nie byli absolutnie w stanie podjąć jakkolwiek akcję dla uratowania pilotów.

Major Kubala, znajdujący się obecnie w szpitalu, uniknął śmierci tylko dzięki temu, że wyrzucony z samolotu upadł o kilka metrów od miejsca katastrofy.

Nieprzytomnego odwieziono do szpitala, gdzie przywrócono mu

przytomność dopiero w niedzielę rano.

Wedle ostatnich doniesień stan jego zdrowia jest zadawalający.

Samolot ukazał się nad wyspą w sobotę o godz. 19 min. 14. Lotnicy próbowali się porozumieć najpiery przy pomocy sygnałów z ludnością nikt ich jednak nie rozumiał, w końcu poszybowali na wschodnią część wyspy i tam wydarzyła się katastrofa.

HORTA, 16.7. — Natychmiast po przybyciu pierwszej parowej łodzi pocztowej z Graciosa do Horty korespondent „United Press“ udał się na pokład statku i otrzymał od załogi i pasażerów szereg szczegółów dotyczących katastrofy, które potwierdziły poprzednie doniesienia.

Kapitan statku oświadczył, że polski statek szkolny „Iskra“ przybył do Graciosa koło godz. 13-ej, a więc w sam raz, aby załoga mogła jesz-

cze wziąć udział w pogrzebie s. p. mjr. Idzikowskiego.

Istnieje prawdopodobieństwo, że „Iskra“ zabierze zwłoki tragicznie zmarłego lotnika i przewieze je na wyspę Fayal, gdzie będą zabalsamowane.

PARYŻ, 16.7. (PAT.) Ambasada polska bezpośrednio od mjr. Kubali otrzymała depeszę, wysłaną z Santa Cruz na wyspie Graciosa dnia 14 bm., treści następującej:

„Motor wysadzał. Wróciliśmy na Azory. W czasie lądowania motor stanął, aparat spalony. Wyciągnięty z płonącego aparatu Idzikowski ciężko ranny, nogi zwęglone. Mało nadziei utrzymania przy życiu“.

(Przyp. Redakcji PAT.: Również do Warszawy do panj mjr. Kubala nadeszła depesza o identycznej treści, nadana z Santa Cruz, Graciosa, Azory jeszcze w niedzielę, dnia 14 bm. o godzinie 11 m. 30 rano).

Słowa a czyny

W drugiej połowie czerwca przybył do Londynu premier egipski Mahmud Pasza, pełniący nad Nilem po rozwiązaniu parlamentu funkcję dyktatora. Wizyta tego polityka, który kończył studia w Oksfordzie przez dłuższy czas należał do zwolenników ruchu demokratycznego, skoncentrowanego w egipskim stronnictwie Wafd, któremu teraz wypowiedział walkę na śmierć i życie, nabiera specjalnego znaczenia ze względu na fakt, iż ster rządów angielskich spoczywa znów w ręku Mac Donalda.

Sprawa egipska jest niezmiernie charakterystyczna dla ideologii, reprezentowanej przez obecnego premiera Anglii. Wydawałoby się, że leader stronnictwa, które tyle i tak chętnie mówi o konieczności demokracji parlamentarnej, będzie przede wszystkim dążył do tego, by przynajmniej na olbrzymich terenach wpływów angielskich, demokrację tę w czyn wprowadzić. Tymczasem rzeczywistość przedstawia się zgoła inaczej.

Jeżeli z okazji wizyty dyktatora egipskiego „Times” znajduje tylko słowa pochwały dla energii, pracowitości i „uczciwości” Mahmud Paszy, który rozpuścił parlament i rządzi po dyktatorsku, to wszystko jest w porządku. Jeżeli natomiast pisma, stojące blisko obecnego rządu milczą, to trudno nie stwierdzić, że między głoszonemi hasłami a realnym rozwiązaniem i traktowaniem spraw o kardynalnym znaczeniu, istnieje w Labour Party cała przepaść. Rzecz charakterystyczna, że niemal jedynym piśmie, które zaatakowało Mahmuda Paszę z okazji jego ostatniej wizyty w Londynie, był liberalny „Manchester Guardian”. Umieścił on obszerny artykuł, zawierający cały szereg nowych i ciekawych rewelacji na temat metod, które dyktator egipski zwalcza niechętną mu opozycję parlamentarną. Rewelacje te przedstawiają się następująco:

„Stosownie do ogłoszonych ustaw wyjątkowych, krytyka dyktatury jest wzbroniona i podlega karom.

Mieszkańcy osób, podejrzanych pod względem politycznym, podlegają ustawicznemu rewizjom, to samo odnosi się do politycznych zebrań.

Swoboda prasy nie istnieje. W dniu 15 marca roku bieżącego byli członkowie parlamentu wybrali się do pałacu królewskiego, by z okazji przypadającej na ten dzień rocznicy zwołania pierwszego parlamentu, złożyć życzenia królowi Fuadowi i wręczyć mu petycję, domagającą się wskrzeszenia ustroju demokratycznego.

Konna policja rozpuściła delegację gumowemi pałkami, przyczem wielu jej członków odniosło poważne obrażenia. 70-letni senator Alan Bej został tak zmasakrowany, że po miesiącu zmarł wskutek wstrząsu mózgu. Drugiemu senatorowi złamano rękę. Gdy poturbowani zwrócili się do władz sądowych o odszkodowanie, rząd nie dopuścił do procesu.

W dziedzinie represji prasowych dzieje się nie lepiej. Gdy po konfiskacji jednego z tygodników redaktor

naczelny zaskarżył decyzję do sądu i uzyskał wyrok, przyznający mu odszkodowanie, ministerstwo sprawiedliwości ukarało w drodze dyscyplinarnej członków trybunału sędziowskiego.

Przynosząc tę rewelację „Manchester Guardian” kończy następującymi uwagami: „Demokratyczna sfery egipskie są przekonane, że w związku z objęciem rządów przez Mac Donalda, zmienią się sytuacja w Egipcie. Szereg posłów i senatorów wysłał do premiera brytyjskiego i ministra spraw zagranicznych Hendersona deklarację, w której stwierdza, że rząd Mahmuda Paszy nie reprezentuje Egiptu, gdyż stoi poza konstytucją i działa wbrew woli narodu”.

Jak już powiedzieliśmy, milczenie Mac Donalda w stosunku do problemu egipskiego jest jednym z paradoksów politycznych, których obecnie tyle spotykamy na firmamencie polityki światowej. Z jednej strony ogłasza się podczas kampanji wy-

borczej artykuły, pełne pacyfistycznej no-demaagogicznej frazeologii, z drugiej zaś, po objęciu rządów, składa się deklaracje, że początek maja, to już nie czerwiec, w którym się stoi u steru. Tak samo ma się rzecz z Egiptem. Na mityngach płomienne mowy o konieczności demokracji w rzeczywistości popierane dyktatury.

Sprawa egipska, względnie stosunek do niej Mac Donalda, ma już zresztą swe precedensy. Gdy pięć lat temu Zaglul Pasza pertraktował z Mac Donaldem, jako z ówczesnym premierem w sprawie traktatu angielsko-egipskiego, któryby gwarantował Egipcjom większe swobody, szef Labour Party stanął na stanowisku czysto imperjalistycznym i nie odważył się pójść na koncepcję Zaglula Paszy.

I dziś wszystko zdaje się wskazywać na to, że rząd Mac Donalda w dalszym ciągu popierać będzie w Egipcie dyktaturę Mahmuda Paszy. K. I.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych sowiecko-chińskich

jest klęską dla polityki rosyjskiej na Dalekim Wschodzie

Zatarg zbrojny jest narazie wykluczony

Stosunki między Rosją sowiecką a Chinami uległy nowemu pogorszeniu. Z powodu wypędzenia sowieckiego zarządu kolei wschodnio-chińskiej oraz różnych aresztowań i rewizji, Moskwa wystosowała w sobotę ultimatum. Zarazem w Rosji zaszły demonstracje przeciwko konsulatom chińskim.

Co z tego wszystkiego wyniknie — niewiadomo. W każdym razie warto się przyjrzeć rzeczom, jak one się kształtują od dwu miesięcy.

Jeszcze w końcu maja wielkie zaostrożenie stosunków między Rosją a Chinami nastąpiło z dwu przyczyn: po pierwsze, z powodu rewizji dokonanej przez chińskie władze policyjne w dniu 27-go maja r. b. w sowieckim konsulacie generalnym w Charbinie i, po drugie, z racji aresztowania sowieckiego konsula generalnego w Mukdenie, wicekonsula w Charbinie i rosyjskiego dyktatora wschodnio-chińskiej kolei, w chwili, gdy ci urzędnicy sowieccy wsiadali do wagonu, aby udać się do Moskwy na konferencję, na której miała być omówiona sprawa ustosunkowania się rządu sowieckiego do wspomnianej rewizji.

Rząd nankiński zarzuca Sowietom, a to na podstawie znalezionych przy rewizji dokumentów, uprawianie na terenie Mandżurji czynnej propagandy komunistycznej skierowanej przeciwko państwowości chińskiej oraz popieranie przez Moskwę pieniędzmi, bronią i amunicją, generała Fenga i, nareszcie, urządzania na granicy chińsko-rosyjskiej ciągłych demonstracji wojennych, celem utrudnienia rządowi nankińskiemu walki z chińskimi buntowniczymi generałami.

Moskwa zaś ze swej strony oskarża rząd nankiński o politykę prowokacyjną wobec Związku sowieckiego drogą dokonania w poselstwie i w konsulatach rosyjskich rewizji policyjnych. W nocy, wystosowanej w czerwcu przez Sowiety do rza-

du nankińskiego, wylczono między innymi następujące rewizje: w poselstwie sowieckim w Pekinie w dniu 6-ym kwietnia 1927 roku, w konsulacie w Szanghaju w dniu 25-ym października i w konsulacie w Kantonie w grudniu tegoż roku. Poza tem wskazuje się szereg zarządzeń władz chińskich, naruszających prawa Rosji do wspólnej z Chinami kontroli i zarządu kolei wschodnio-chińskiej.

Prasa sowiecka jak również rosyjska prasa emigracyjna uważa

wrogie względem instytucji i urzędników sowieckich w Chinach postępowanie rządu nankińskiego za objaw chęci całkowitego wyrugowania wpływów i praw posiadanych przez Rosję na terytorjum chińskim. Zwłaszcza prasa emigracyjna ubolewa, że cały dobytek dawnej Rosji carskiej w Mandżurji, który kosztował ją tyle pieniędzy i krwi, ulega niszczeniu przez rząd nankiński, i że Sowiety swoją nieogólną polityką i uprawianiem propagandy komunistycznej dostarcza-

ją rządowi chińskiemu licznych powodów do uszczuplania praw rosyjskich i do znieważenia powagi Rosji wogóle.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Moskwą a Nankinem stanowi niewątpliwie zdarzenie doniosłe w polityce międzynarodowej na Dalekim Wschodzie. Sytuacja przedstawia się na granicy Mandżurji, według ostatnich wiadomości, dosyć ciemno. Sowiety koncentrują znaczne siły wojskowe na całej Syberji. Jednak, trudno przypuścić,

aby Moskwa zdecydowała się na razie na krok stanowczy i wypowiedziała Chinom wojnę. Raczej zatarg zbrojny między Sowietami a Chinami jest nieprawdopodobny, głównie z powodu, że podobna wojna mogłaby spowodować czynną interwencję Japonji i niektórych mocarstw zachodnich, a w szczególności Stanów Zjednoczonych Ameryki, które, jak wiadomo, popierają wszelki ruch narodowy Chin i ich dążenie do uwolnienia się od opieki cudzoziemskiej. Moskwa nie może sobie pozwolić na zbrojne wystąpienie na Dalekim Wschodzie, przede wszystkim ze względu na trudną sytuację polityczną i gospodarczą wewnątrz Związku sowieckiego, oraz z powodu powstania w Turkiestanie, grożącego przerzuceniem się w każdej chwili na inne kresy rosyjskie zwłaszcza zamieszkałe przez przeważającą ludność muzułmańską, a więc na Wołgę i Kaukaz.

W tych warunkach, gdy Moskwa czuje się skrepowaną i pozbawioną wszelkiej swobody działania w obronie swych interesów w Chinach, jedynym wynikiem zatargu chińsko-sowieckiego będzie całkowite znieszenie powagi Moskwy, nie tylko na Dalekim Wschodzie, lecz w całej Azji. Jest to właściwie ruina obecnego planu, zdążającego do wywołania rewolty narodów wschodnich przeciwko Europie burżuazyjnej, planu, na którym Moskwa pracuje od ośmiu lat z największym nakładem energii i kosztów.

Chińska i wogóle azjatycka polityka Sowietów, którą uważano niegdyś za nadzwyczaj zręczną wykazała niezdolność dyplomacji moskiewskiej do przewidywania opłakanych skutków swych wrogich dla Europy „imperjalistycznej” i udanych, a niemniej zaborczych posunięć na Wschodzie.

W. G. D.

Zawiedzione nadzieje Węgier

w sprawie rewizji traktatu w Trianon

Nowy rząd brytyjski nie popiera tendencji rewizjonistycznych

Kiedy przed kilku tygodniami nadeszły do Budapesztu pierwsze wyniki wyborów angielskich, nieopisana radość zapanowała wśród rewizjonistów węgierskich. Kto jak kto, ale rząd robotniczy z pewnością znajdzie w sobie dość odwagi cywilnej, by napiętnować powojenny, niesprawiedliwy porządek rzeczy w Europie środkowej i w sposób jak najbardziej stanowczy poprzeć usiłowania tych kół węgierskich, które systematycznie dążą do rewizji traktatu trianonińskiego.

Tak oto rozumowali rozentuzjadowani rewizjonści węgierscy, a wraz z nimi cała prawie opinia węgierska, wierząca, że w stosunkach węgiersko-angielskich rozpocznie się już w czasie najbliższym nowa era, — era przyjaznej współpracy. Nie zwracano uwagi na sceptyczne głosy trzeźwych polityków z pozbłażliwą ironią przyjmowano ostrzeżenia posłów socjal-demokratycznych, dowodzących że przepaść, dzieląca feudalne Węgry od postępowej Anglii, jeszcze bardziej się pogłębi.

Ale radość rewizjonistów nie trwała zbyt długo. Pierwsze rozczarowanie przyszło po ogłoszeniu zagranic-

znego programu nowego rządu. Program ten o różnych mówił rzeczach, rozmaite poruszał tematy, ale sprawie rewizji traktatu trianonińskiego nie poświęcił ani jednego słowa. Za jednym rozczarowaniem szybko poszły dalsze. Rozmaitę wybitni politycy węgierscy, którym wypadło zabierać głos w sprawach węgierskich, mówili o Węgrzech z wielką rezerwą i bynajmniej nie usiłowali poprzeć choćby jednym słowkiem budapeszteńskich usiłowań rewizjonistycznych.

Kompletna, jednak konsternacja i niemająca sensację wywołała w Budapeszcie interpelacja jednego z posłów konserwatywnych, który, jako członek izby gmin, wystosował w tych dniach pod adresem ministra spraw zagranicznych pytanie, czy rząd angielski wie o tem, że na Węgrzech wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego, odbywają się pobory rekrutów. Minister Henderson odpowiedział wprawdzie, że nie otrzymał informacji, z których wynikałoby, że pobory rekrutów zaprowadzone zostały na Węgrzech na podstawie aprobaty rządu, ale samego faktu bynajmniej nie kwestjonował, oświadczaając z całą otwartością, że Węgry istotnie nie

respektują postanowienia traktatu trianonińskiego. Równocześnie zaznaczył minister Henderson, że do zbadań całej tej sprawy uprawniona jest Liga Narodów. A kiedy następnie poseł konserwatywny Ayles zgłosił wniosek ażeby Anglija wystąpiła z żądaniem przeprowadzenia w sprawie tej śledztwa, minister spraw zagranicznych poprosił o dostarczenie mu w tym przedmiocie konkretnych materiałów.

Prasa węgierska reagowała na powyższą debatę w sposób bardzo ostry. Wszystkie pisma w słowach, pełnych oburzenia, piętnują wystąpienie angielskiego posła konserwatywnego, kwalifikując słowa jego, jako kłamstwo. Minister Henderson nie będzie mógł sprawy węgierskiej poruszyć w Lidze Narodów, gdyż nikt nie będzie w stanie dostarczyć mu materiału dowodowego. Widocznie prasa węgierska wierzy w dyskrekcję kierowników węgierskiej akcji zbrojnej, zapominając równocześnie o tem, że zbrojenia węgierskie są całym światu również dobrze znane, jak wszelkiego rodzaju akcje irredentystyczne zmierzające do obalenia obowiązujących traktatów i do powrotu do stosunków przedwojennych w Europie.

P. Prezydent Rzplitej w Krakowie

przyjął hołd obywatelstwa krakowskiego dla Majestatu Rzplitej
Piesza przechadzka Dostojnego Gościa po ulicach miasta wywołała entuzjazm wśród mieszkańców

KRAKÓW, 16.7. (PAT.) W drugim dniu pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie odbył się na Wawelu akt hołdu obywatelstwa krakowskiego dla Majestatu Rzeczypospolitej.

Delegacje zgromadziły się w sali tronowej Wawelu i t. zw. izbie poselskiej „Pod Głowami”, ozdobionej wspiankami arrasami z czasów Zygmunta Augusta oraz malowidła mi Duerrera z r. 1332. gdzie na miejscu honorowym na wzniesieniu pokrytym olbrzymią makatą purpurową, stało krzesło tronowe z emblematami i orłami Jagiellońskimi. Po prawej stronie krzesła tronowego ustawili się przedstawiciele kapituły, po lewej wyżsi oficerowie korpusu krakowskiego z gen. Wróblewskim na czele.

Obok duchowieństwa katolickiego, przy którym ugrupowało się duchowieństwo innych wyznań oraz zakony, wśród mnóstwa delegacji, skupiających się koło krzesła tronowego, zgromadzili się reprezentanci władz, wojewoda dr. Kwaśniewski, przedstawiciele Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Umiejętności, konsulatów państw obcych, krakowskiej grupy regionalnej B.B. posłowie, delegacja rady miejskiej, reprezentacja m. Wieliczki, grupy włościan, przedstawiciele federacji związków polskich obrońców Ojczyzny ze sztandarem, związek Legionistów inwalidów i sybiraków, weterani 1863 roku, zarząd stronnictwa chrześcijańskiej demokracji i t. d.

O godz. 11-ej na salę poselską wszedł p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu świty. P. Prezydent powitany został gromkimi okrzykami: „Niech żyje!”.

P. Prezydent obszedł wszystkie delegacje, które przedstawiał p. Prezydentowi prezydent miasta, senator Rolle.

Po ceremoniale hołdu p. Prezydent Rzplitej, żegnany owacyjnie, opuścił salę poselską, udając się do komnat pałacu.

O godz. 12-ej w południe p. Pre-

zydent Rzplitej udał się pieszo z Wawelu na przechadzkę po placach krakowskich naokoło miasta. Niespodziewane pojawienie się p. Prezydenta na mieście wywołało wśród publiczności niezwykle wrażenie. Przechodzącego p. Prezydenta witano odkryciem głowy i okrzykami.

O godz. 13.30 prezydent miasta Krakowa, senator Rolle, w imieniu rady miejskiej podejmował p. Prezydenta Rzplitej śniadaniem w salo-
nach recepcyjnych pałacu Larysza.

Po śniadaniu odbyła się czarna kawa, w której wzięło udział przeszło 100 osób z pośród obywatel-

stwa krakowskiego, zaproszonych przez prezydenta miasta, senatora Rollega, i jego małżonkę.

W międzyczasie zgromadziły się przed pałacem Larysza tłumy publiczności, manifestującej na cześć Głowy Państwa. Przed opuszczeniem domu pp. Rolle p. Prezydent ukazał się na balkonie. W chwili ukazania się p. Prezydenta zebrana koło pałacu publiczność wznosiła żywiłowe okrzyki na cześć Najwyższego Zwierzchnika Państwa. Następnie p. Prezydent pożegnał się z obecnymi, wyrażając podziękowanie p. prezydentowi Rolle i jego małżonce. Odjeżdżającego

p. Prezydenta żegnała owacyjnie publiczność.

O godz. 16-ej udał się p. Prezydent z rewizytą do ks. metropolity opiechy, poczem powrócił na Zamek, gdzie po krótkim wypoczynku przyjął delegację stowarzyszenia synów polskich z Ameryki, która na czele z Jakutowskim i mecenasem Rozpendem złożyła hołd Głowie Państwa, ofiarując czek na 500 dolarów na cele społeczne do uznania p. Prezydenta Rzplitej.

O godz. 17.30 p. Prezydent wraz z otoczeniem udał się na zwiedzenie kopca Kościuszki i Woli Justowskiej.

Polska jedynierozumie konieczność swobody morza

Znamienny artykuł wice-marszałka parlamentu francuskiego

„Gdańsk — zagadnienie bałtyckie”

PARYŻ, 16.7. (PAT.) „Era Nouvelle” zamieściła artykuł p. Bouilloux Lafont, wice-marszałka izby deputowanych, p. t. „Gdańsk — zagadnienie bałtyckie”.

Autor, streściwszy historię walk między Szwecją, Rosją i Prusami o pierwszeństwo na morzu Bałtyckim zaznacza, że Polska jest jedynym krajem, który rozumiał konieczność swobody morza. Niestety rozbiory nie pozwoliły jej utrzymać tej zasady.

Dzisiaj odbudowane państwo polskie występuje znowu w obronie swych praw na Morzu Bałtyckim, mając dla niego pierwszorzędne znaczenie. Rosją wobec powstania państw bałtyckich usunięta została na drugi plan.

Pozostają Niemcy, których polityka w kwestji Bałtyku pozostaje jeszcze niewyraźna, chociaż intrygi ich w Gdańsku, Kownie i Rydze pozwalają przypuszczać, że noszą się one z zamiarem zawładnięcia Bałtykiem, wobec czego należy bar-

dzo uważnie śledzić ewolucję stosunków polsko - gdańskich, gdyż uczynienie Gdańska wolnym miastem oraz budowa portu gdyńskiego stanowią najlepszą gwarancję swobody morza Bałtyckiego.

W razie zagarnięcia przez Niemcy Gdańska i korytarza pomorskiego dostęp do morza Bałtyckiego zależy będzie od ich kaprysu. Niezrozumienie znaczenia Gdańska i zagadnienia bałtyckiego byłoby występstwem wobec Europy.

Wielkie zwycięstwo polskie na Górnym Śląsku

93 procent dzieci zapisało się do szkół polskich

KATOWICE, 16.7. (Tel. wł.) Rezerwat wpisów dzieci do pierwszej klasy szkół powszechnych na G. Śląsku wypadł doskonale dla społeczeństwa polskiego.

Do pierwszej klasy szkół pol-

skich zapisało się na przyszły rok szkolny 29 tysięcy dzieci, a do szkół niemieckich 1,800 dzieci, czyli 93 procent zapisało się do szkół polskich, a tylko 7 proc. do szkół niemieckich.

Wynik wpisu dzieci do szkół po-

wszechnych dosadnie maleje, kto jest panem G. Śląska. Wszystkie kłamstwa niemieckie o stosunkach ludnościowych na G. Śląsku obalił najmiarodajniejszy plebiscyt rodzi-
ców i dzieci.

Litwini ostrzelują granicę polską

Potyczka KOP-u z szaulisami — 2-cy szaulisów ciężko rannych

WILNO, 16.7. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym nad ranem na odcinku granicznym Orany, grupa strażników litewskich i szaulisów ostrzeliwała polskich hłasków, spalwając cych drzewo na Merezance.

W wyniku strzelaniny dwaj hłaski zostali ciężko ranni.

W związku z tem władze polskie zwróciły się z ostrym protestem do rządu litewskiego z powodu bezprawnego zachowania się strażników litewskich.

Również w dniu wczorajszym w pasie granicznym miał miejsce akt niesłychanej prowokacji ze strony litewskiej. Mianowicie Litwini, sforsowawszy na czołnach rzeczkę Merezankę, zajęli wyspę, ustawiając na niej 3 kulomioty i ostrzelując gęstym ogniem polskie patrole.

Wywiązała się obustronna walka w wyniku której Litwini wycofali się na swoje terytorjum. Jeden strażnik litewski i jeden szaulis zostali ciężko ranni i zabrani przez żołdaki litewskich na terytorjum Litwy.

Premier rumuński krytykuje poprzedników

BUKARESZT, 16.7. (AW.) Podczas ostatniego posiedzenia parlamentu, w chwili rozpoczęcia dyskusji nad reformą administracji, stronnictwa opozycyjne gremjalnie opuściły salę.

Korzystając z tego premier Maniu wygłosił dłuższe przemówienie, w którym jaskrawo przedstawił nieudolność i marnotrawstwo rządów poprzednich, przedstawiając sumy i cyfry, upoważniające go do stawiania tego zarzutu.

Potop w Turcji 500 osób zabitych

KONSTANTYNOPOL, 16. 7. (PAT.) Katastrofa zalewu całego szeregu miejscowości na wybrzeżu Morza Czarnego w okolicy Trebizundu na skutek ulewnych deszczów wyrasta do rozmiarów niebywałej klęski żywiołowej. Jak się zdaje, już trzydzieści wiosok zostało zatopionych a szereg innych uległo wielkiemu zniszczeniu. Liczba zabitych przekracza już 500 osób. Szkody szacują na 3 milj. funtów. Ulewy trwają w dalszym ciągu.

Wycieczka 103 milionerów amerykańskich

do Rosji przejechała wczoraj przez Warszawę

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Dziś o godz. 8 min. 5 rano luksusowym Expressem, przejechał przez Warszawę w drodze do Rosji wybitni przemysłowcy amerykańscy w liczbie 103 osób.

W wycieczce bierze udział wielu milionerów amerykańskich, jak król stali Lamont i syn multimilionera Reckfellera.

Na dworcu Głównym pociąg

stał zaledwie 8 minut. Amerykanów witali przedstawiciele polskości amerykańskiej oraz p. Kotonowski, prezes polsko - amerykańskiej izby handlowej, znany bankowiec p. Zamiński, grupa fotografów i dziennikarzy.

Przemysłowcy amerykańscy oświadczyli, że zabawią w Rosji miesiąc czasu. Zwiedzą oni w Sowie-
tach wszystkie większe miasta i o-
środki przemysłowo-fabryczne.

Klisz i Kowalczyk

nie wystartowali

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Jedno z pism południowych warszawskich doniosło wczoraj w sensacyjnej formie o tem, że lotnicy polscy kapitan Kowalczyk i sierżant Klisz mieli wystartować ra-

do lotu transatlantyckiego z Medjolanu do Chicago.

Wiadomość ta wywołała w Warszawie zrozumiałe poruszenie, jednakże po telegraficznym sprawdzeniu, okazała się ona zwykłą kawką dziennikarską.

Straszna katastrofa samochodowa

w Hondurasie

11 studentek zabitych—22 ciężko ranne

LONDYN, 16.3. (PAT.) Agencja Reutersa donosi z Honduras, że samochód ciężarowy, wiozący wycieczkę studentów jednego z wyższych zakładów naukowych, spadł do przepaści głębokiej na 1000 stóp. Dotychczas wydobyto 11 dziewcząt zabitych i 22 ciężko rannych. Katastrofa ta okryła stolicę i cały

kraj żałobą. Ofiary wypadku należą do rodzin znanych w Honduras. Wszystkie przedstawienia teatralne i koncerty odwołano na znak żałoby. Minister robót publicznych który chciał dotrzeć do dna przepaści, aby osobiście kierować akcją ratunkową odniósł ciężkie rany.

Wiadomości telegraficzne

— Z Ivingtunu donoszą, iż na wyspie Grenladzkiej padają silne deszcze. Cała wyspa jest zalana.

— W pobliżu miasta Brukseli wybuchł w dniu dzisiejszym w jednej z fabryk wyrobów bawełnianych olbrzymi pożar. Cały gmach główny spłonął doszczętnie. Pozostało bez pracy 3 tysiące robotników.

— Z Tallina donoszą, że w dniu 23 bm. oczekiwane jest w parlamencie estońskim ogłoszenie deklaracji rządowej. W deklaracji tej pomiędzy innymi ogłoszony będzie projekt zmiany konstytucji.

— Z Bukaresztu donoszą: W godzinach południowych zaważył się tu nowobudujący się teatr Carmen - Sylvia. Z pod gruzów wydobyto 11 robotników z czego 8 ciężko rannych zostało przewiezionych do szpitala.

— Ullstein donosi z New Yorku że nader uroczyste będzie obchodzona tu uroczystość na cześć uprawomocnienia się paktu Kelloga. Uroczystość powyższa odbędzie się tu 24 bm. na którą to będą za prośbami wszyscy ambasadorowie państw, którzy ratyfikowali pakt Kelloga. Kellog na bankiecie oficjalnym wygłosi specjalne przemówienie.

— Z New Yorku donoszą, że w Manilli przy udziale 5 tys. osób odbył się ślub bliźniąt sjamskich z 2 siostrami.

— Z Paryża donoszą. Izba odrzuca 304 głosami przeciwko 239 wniosek w sprawie odroczenia ratyfikacji układów, dotyczących długów.

— Z Londynu donoszą: Według ostatnich biuletynów lekarskich stan zdrowia króla Jerzego po operacji jest najzupełniej zadawalający.

— Wielki samolot powietrzny „Skrzydła Sowieców”, pilotowany przez Gromowa, wystartował dzisiaj z lotniska w Tempelhofie o godzinie 1.30 popołudniu. Samolot so-
wiecki wyruszył w dalszy lot okrężny nad Europą. Najbliższym etapem lotu jest Paryż.

— Według doniesień z Waszyngtonu przyjmie prezydent Hoover w dniu 24 bm. w Białym Domu reprezentantów 50 mocarstw sygnatarnych, które podpisały pakt Kelloga, celem uroczystego obwieszczenia wejścia w życie układu. Jedynie Rosja nie będzie reprezentowana, gdyż rząd sowiecki nie posiada w Waszyngtonie żadnego reprezentanta dyplomatycznego. Rosję reprezentować będzie ambasador francuski Claudel.

Kronika

Dziś: Aleksęgo,
Jutro: Szymona

LIPIEC

17

Sroda

Wschód st. 4,16
Zachód st. 19,55

Okład pójść?

Teatr Miejski: — Do piątku włącznie będzie grana rekordowa sztuka „Mira Efros”.
Główne role grają p. p.: Horecka, Skrzydłowska, Dąbrowska, Morska, Chodecką i inni.
Teatr Letni (w ogrodzie Staszica): Dziś i dni następnego wielka rewija w 3-ach aktach p. t. „Używaj póki czas” — pioska Ojczka i Efela. Początek o godz. 9-ej.
Powrót tramwajem zapewniony.
Teatr Popularny: — Dziś uroczą operetka „Hrabina Marica”. W roli głównej Brandtówna, Piątkowska i Brzozowska.

KINOTEATRY.

Grand-Kino: — „Studentki flirt” i „W dancinowym światku”.
Luna: — Prawo miłości.
Odeon: — Przygody przyzwoitej panny.
Oświatowy: — Dla dorosłych: „Ostatni uśmiech bliźna” — dla młodzieży: „Tarzan i złoty lew”.
Wodewil: — „Sekretarka króla boksu”.

RADJO.

PROGRAM WARSZAWSKI SRODA.

11.56 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z wieży mariackiej w Krakowie.
12.05—12.50 Koncert z płyt gramofonowych.
12.50—13.00 — Komunikaty Państwowej Wystawy Krajowej. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje.
13.00 — Komunikat meteorologiczny.
13.20—15.40 — Przerwa.
15.40 — Komunikat gospodarczy.
16.15 — Komunikat harcerski.
16.30—17.15 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.15 — Komunikaty przygodne.
17.25 — „Wśród książek”.
Przegląd najnowszych wydawnictw.
17.50—18.00 — Komunikaty P. W. K.
18.00 Koncert orkiestry kinematografu „Casino”.
19.00 — Rozmaitości.
19.25 — „Skrzynka pocztowa rolnicza” — korespondencja bieżąca.
19.55—20.05 — Sygnał czasu.
20.05 — Transmisja odczytu z Krakowa.
20.30 — Koncert solistów, w przerwie komunikat Teatrów Miejskich. Wyk.: Irena Cywińska-Bojanowska (sopran), Lidia Kmitowa (skrzypce) i prof. Urstein (akomp.).
21.30 — Transmisja słuchowska z Poznania.
22.15 — Komunikat meteorologiczny.
22.20 — Komunikaty policyjne, sportowy, nadprogram.
22.45—23.45 — Transmisja muzyki tanecznej z Krakowa.

Tramwajarze muszą być grzeczni i uprzejmi

Ministerstwo komunikacji opracowało nowe przepisy o ruchu tramwajów miejskich i międzymiastowych

Minister komunikacji podpisał rozporządzenie w sprawie przepisów o ruchu tramwajów elektrycznych w miastach, wydane na mocy obowiązującego ustawodawstwa, które wejdzie w życie z dniem ogłoszenia.

Przepisy te obowiązują w granicach miast zarówno tramwaje miejskie, jak i koleje elektryczne międzymiastowe. W przepisach ogólnych największą dopuszczalną szybkość biegu na ulicach ciasnych lub o znacznym ruchu, określona jest najwyższą na 30 km., a na innych na 40 km. na godzinę. Władze administracji państwowej

będą mogły w poszczególnych wypadkach ograniczyć szybkość biegu pociągów na pewnych odcinkach linii czasowo lub na stałe.

Personel ruchu winien składać się z osób, które odpowiadają wymaganiom specjalnych przepisów co do wieku oraz co do kwalifikacji fizycznych i psychicznych, ponadto zaś ukończyły odpowiednie kursy teoretyczne i praktyczne za kończące złożeniem przepisanych egzaminów.

Personel ruchu obowiązany jest zachowywać się w stosunku do publiczności grzecznie i uprzejmie i

z wyjątkiem motorowego udzielać na żądanie potrzebnych informacji i wskazówek.

W postanowieniach końcowych rozporządzenie stanowi, że zażalenie wnoszone przez podróżnych do administracji tramwajów w sprawach wszelkich niewłaściwości ruchu i obsługi pociągów, właściwa administracja winna rozpatrzyć i o wyniku zawiadomić petenta.

Wyciąg z omawianych przepisów, obejmujący obowiązki podróżnych, winien być wywieszony na widocznych miejscach w wagonach i poczekalniach. (—)

Uprawnienia szkół średnich

na rok szkolny 1929-30

Zarządzenie ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego

Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego na skutek zleceń M. W. R. i O. P. nadało pewne prawa gimnazjów państwowych niepaństwowym szkołom średnim na rok 1929/30.

- 1) Miejskiemu gimn. męskiemu im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi;
- 2) Gimn. męsk. Zgromadzenia Kupców w Łodzi;
- 3) Gimn. żeńsk. H. Miklaszewskiej.

Gimnazja te otrzymały pełne prawa państwowe aż do odwołania, na przeciąg roku szkolnego 1929/30.

Otrzymały pełne prawa państwo we następujące gimnazja znajdujące się w Łodzi:

- 1) K. Tomaszewskiego, męskie;
- 2) „Oświata”, męskie;
- 3) Towarzystwa Społecznego, męskie;
- 4) J. Prysewiczówny, żeńskie;
- 5) Pętkowskiej i Macińskiej, żeńskie;
- 6) Orzeszkowej, żeńskie;
- 7) I gimnazjum męskie Tow. Żydów. Szkół średnich;
- 8) Hochsteinowej, żeńskie.

Niepełne prawa gimnazjów państwowych otrzymały:

- Gimn. żeńsk. Zgromadzenia Naj-

świętszej Rodziny z Nazaretu w Kaliszu;

Gimn. koedukacyjne Towarzystwa „Oświata” w Kole;
Gimn. koedukacyjne rady opiekuńczej w Koninie;

Gimn. żeńsk. Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Łęczycy;

W Łodzi otrzymały niepełne prawa gimn.: Męskie im. Bolesława Prusa i gimnazjum przyw. A. Zirowskiego; Gimn. żeńsk. Romany Konopczyńskiej - Sobolewskiej; Cecylii Waszczyńskiej; Gimn. męsk. Tow. Żydów. Szkół Średnich; Gimn. żeńskie Tow. Żydów. Szkół Średnich; Gimn. żeńskie niemieckie Anieli Rotherowej;

W Piotrkowie nadano niepełne Szkoły Średniej, Gimn. żeńskiemu Heleny Trzczyńskiej Gimn. żeńskiemu Zrzeszenia Nauczycieli Szkoły Średniej;

W Radomsku: Gimn. męskiemu Stanisława Niemca;

W Tomaszowie Mazowieckim: Gimn. koedukacyjnemu Stowarzyszenia Kupców;

Niepełne prawa gimnazjów państwowych z zastrzeżeniem otrzymały: Gimn. żeńskie Zw. Zawod. Nauczycielstwa Polskiego Szkół Średnich w Kaliszu i Gimn. koedu-

kacyjne Tow. Żydów. Szkół Śred. Gimn. koedukacyjne Sejmiku Powiatowego w Łasku, Gimn. męskie im. A. Mickiewicza — Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Łęczycy, w Łodzi: Gimn. żeńsk. Józefa Albińskiego, Gimn. żeńsk. Tow. „Kultura” Gimn. żeńsk. Adeli Skrzyplakowskiej, Gimn. żeńsk. „Wiedza” — Luby Sołowiejczyk - Magaliowej, Gimn. koedukacyjne wieczorowe dla dorosłych Polskiej Organizacji Wolności, Gimn. męsk. Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród żydów, Gimn. męsk. Lejby Szalkina, Gimn. męsk. Niemieckiego Stowarzyszenia Gimnazjalnego, Gimn. żeńsk. Niemieckiego Stow. Gimnazjalnego; w Pyzdrach: Gimn. koedukacyjne magistratu miasta; w Radomsku: Gimn. męskie im. Feliksa Fabjaniego — Tow. im. Feliksa Fabjaniego, Gimn. żeńskie Jadwigi Chomiczówny Gimn. koedukacyjne Ludwiki Weintraubówny; w Sieradzu: Gimn. koedukacyjne Koła Polskiej Macierzy Szkolnej; w Tomaszowie Mazowieckim: Gimn. koedukacyjne magistratu miasta; w Turku: Gimn. koedukacyjne Tow. Szkolnego; w Wielunju: Gimn. męskie im. Tadeusza Kościuszki rady opiekuńczej Gimnazjum, Gimn. żeńskie Pelagii Zasadzińskiej. (r)

Związek miast polskich

w sprawie podatku obrotowego od przedsiębiorstw państwowych

Dzięki akcji podjętej przez zarząd związku miast polskich ministerstwo skarbu zarządziło, aby związki komunalne otrzymały od Polskich Kolei Państwowych należności z tytułu dodatku komunalnego do podatku przemysłowego od tego przedsiębiorstwa za należny ustawowo okres od r. 1923 do końca r. 1925.

Tymczasem związki komunalne nie otrzymały należnych im sum od innych przedsiębiorstw państwowych, a od kolei w nielicznych wypadkach i tylko częściowo.

Wobec tego związek miast polskich, na skutek licznych pism gmin miejskich, stwierdził przede-

wszystkiem, że w większości wypadków główną przyczyną unemożliwiająca uskutecznienie przez izby nadal otwartą wymiaru, a następnie wypłaty — tych sum, jest brak odpowiednich wykazów obrotów osiągniętych przez poszczególne stacje kolejowe.

W związku z tem Z. M. P. wystosował memorjał do min. skarbu i do min. komunikacji. Pozostawiając nadal otwartą kwestię wypłaty związkom komunalnym należności od pozostałych przedsiębiorstw państwowych.

Związek prosi, p. ministra skarbu o wydanie zarządzeń celem niezwłocznego uskutecznienia wymia-

ru omawianego dodatku komunalnego i uiszczenia należnych związkom komunalnym sum, zaś p. ministra komunikacji — o wydanie zarządzeń celem natychmiastowego nadesłania przez właściwe dyrekcje kolejowe izdom skarbowym wykazów obrotów sum, osiągniętych przez wszystkie stacje i przystanki kolejowe za wspomniany trzyletni okres i dokonania wypłaty sum, ustawowo przyznanych związkom komunalnym.

Wpłacenie przez rząd omawianych kwot stanowiłoby wielką ulgę dla kas wielu miast, przeżywających obecnie trudności finansowe.

POMYSŁOWY ZEGARMISTRZ

sprzedawał miedziane zegarki za złote

Od pewnego czasu w Piotrkowie i okolicy zerował pewien oszust, który sprzedawał najwzajem miedziane zegarki za złote i stał się wyjeżdżał do Poznania „do chorej ciotki”.

Oszust ten był przez długi czas nieuchwytny aż w końcu pośliznęła mu się noga i wpadł wprost w objęcia policji, a następnie do aresztu.

Onegdaj oszusta tego, którym się okazał Ignacy Kamiński pocho-

dzący z Uniejowa w powiecie tureckim, a zamieszkały w Rudzie Pabjanickiej, przyłapano niemal na gorącym uczynku w Wolborzu.

Kamiński sprzedał w Tomaszowie Maz. jednemu z nieznanych sobie obywateli miedziany zegarek za złoty poczem szybko z tego terenu się ulotnił i przejechał do innej miejscowości. Obywatel ten pochodził z miejscowości Wolborza. Przekonał się że został oszukany,

obywatel postanowił przyłapać szulera i oddać go w ręce władz. Jakoś po pewnym czasie, nasz obywatel dostrzegł oszusta na ulicach Wolborza, mało więc myśląc zawiadomił natychmiast policję która gościa sprowadziła na posterunek i tu go wylegitymowała, a następnie zrewidowała. Przy Kamińskim znaleziono cztery zapasowe miedziane zegarki, które zamierzał sprzedać.

Prof. Jansen sporządzi plan parcelacji Łagiewnik

Jak wiadomo, niezależnie od planu rozparcelowania Łagiewnik przez magistrat łódzki, druga część Łagiewnik, stanowiąca własność p. Grossmana, również ulegnie parcelacji.

Dowiadujemy się, że p. Grossman powierzył opracowanie planu parcelacji swojej części Łagiewnik światowej sławy urbanście prof. Jansenowi w Berlinie.

Już obecnie amatorzy parcelacji w przyszłym miesiącu - ogrodzie wyjeżdżają do Łagiewnik, by w krótkim czasie obejrzeć i ewentualnie wybrać sobie parcele. (b)

Choroby zakaźne

w Łodzi

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od dnia 7 do dnia 13 lipca r.b. włącznie zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny — 17 przypadków (w tygodniu poprzednim 11 przypadków), czerwonka — 1 przypadek (1), płońca — 17 przypadków (24), błonica — 18 przypadków (10), dżetwica karku — przypadków (1), odra — 14 przyp. (38), róża — 4 przyp. (4), gorączka płożowa — 2 przypadki (4).

Ogółem zanotowano w tygodniu ubiegłym 74 przypadków, w tygodniu poprzednim 94 przypadków.

Lustracja sanitarna

pow. Słupeckiego i Kaliskiego

W dniu wczorajszym wyjechał na kilkudniową lustrację powiatów radca urzędu wojewódzkiego p. Tymienicki.

Lustracja prowadzona jest w powiecie słupeckim i kaliskim.

Radca Tymienicki zwraca szczególną uwagę na stan sanitarny i wygląd estetyczny miast i wsi, jak również wydaje odnośne zarządzenia, dotyczące naprawy dróg. (r)

Zasiłki dla bezrobotnych

będą przedłużone

Minister pracy i opieki społecznej podpisał, w porozumieniu z ministrem skarbu, zarządzenie w sprawie przedłużenia akcji wypłaty zasiłków ustawowych bezrobotnym, którzy wyczerpali lub wyczerpią zasiłki z funduszu bezrobocia, do dnia 31 sierpnia r. b.

Na mocy tego zarządzenia, omawiana akcja przedłużona jest do 17 tygodni w całym szeregu miejscowości między in. w m. Łodzi, Konstancynie, Ozorkowie, Pabjanicach, Rudzie Pabjanickiej, Tomaszowie Mazowieckim, Zdunskiej Woli, Zgierzu, Piotrkowie, Aleksandrowie, Kaliszu i Opatówku oraz powiatach piotrkowskim, radomskim, wieluńskim, kolskim, konińskim i kaliskim.

Dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelman (Cegielińska 64), H. Niewiarowski (ul. Aleksandrowska 37), Z. Jankielewicz (Stary Rvnek 9). (b)

Wyciąć!

17 lipiec 1929 r.

Kupon ulgowy

upoważniający do odbioru w administracji „Głosu Polskiego” zdjęć filmowego za okazaniem dowodu sfilmowania.

Wyciąć!

Czytajcie „Głos Polski”



Walka z brudem i niechluiństwem

Ekspozytura II starostwa grodzkiego ukarała następujących obywateli za nie stosowanie się do obowiązujących przepisów sanitarnych:

Bursztyn Icek, Północna 23, za anty-sanitarny stan piekarni — 100 zł., Bryska Blima, Piotrkowska 62 za anty-sanitarny stan piekarni — 150 zł., Szczawiński Stanisław, szofer za prowadzenie taksówki bez właściwego prawa jazdy i przejechanie posterunkowego regulującego ruch uliczny — 50 zł., grzywny i 7 dni bezwzględnie aresztu, oraz pozbawienie prawa prowadzenia samochodów na przeciąg jednego roku, Wróblewski Henoch, Wolborska 33 za wypuszczenie nieczystości kloacznych za pomocą drenu do rzeki Łódki — 150 zł., Kupermanc Mendel właściciel piekarni przy ul. 6-go sierpnia 46 za sprzedaż pieczywa w godzinach nie dozwolonych — 100 zł.

Normy średniej zyskowości będą zrewidowane

Dowiadujemy się, że normy średniej zyskowości, które były ustalone w roku 1925, mają być zrewidowane.

Przy rewizji zostaną uwzględnione obecne warunki gospodarcze w poszczególnych okręgach państwa. W pracach rewizyjnych mają brać udział, obok czynników urzędowych również i przedstawiciele lokalnych sfer gospodarczych. Informują nas, że nową zrewidowane normy średniej zyskowości mają być zastosowane do wymiaru podatku dochodowego w czasie najbliższym, w obliczeniach za rok 1928.

Najazd złodziei na Łódź

Gdy wczoraj nad ranem przybyła do swego składu manufaktury przy ulicy Piotrkowskiej 25 Helena Hamburger spostrzegła, iż drzwi są wylamane a lokal opróżniony z towaru.

Jak się okazało nocą dostali się do składu złoczyńcy, którzy splondrowawszy lokal zabrali manufakturę na sumę kilkunastu tysięcy złotych.

Powiadomiony o włamaniu urząd śledczy wszczął w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Onegdaj do mieszkania Lipy Cziberman przy ul. Zgierskiej 24 dostali się złodzieje, którzy skradli pościel białą wartości przeszło wstąpią zł.

Redukcja podatku widowiskowego

dotyczy filmów o wysokiej wartości artystycznej - Władze dążą do popularyzacji filmów naukowych

Jak już donosiliśmy w ostatnich czasach ministerstwo spraw wewnętrznych przy państwowej cenzurze filmowej powołało do życia urząd do określania wartości oświatowej filmów z jednoczesnym wydaniem tak zw. paszportów dla filmów ze stemplem: „film naukowy o wysokiej wartości artystycznej”.

Powołując do życia tego rodzaju urząd ministerstwo miało na uwadze sprawę umożliwienia kinom szerszego wyświetlania filmów naukowych.

Rozporządzenie przewiduje, że

podatek widowiskowy od seansów na których wyświetlane są filmy naukowe nie może być wyższy od 10 procent.

Oczywiście, żadne z kin nie może wypełnić swych seansów filmami naukowymi gdyż filmy takie nie przyciągają publiczności. Aby jednak choć w pewnej części spowodować wyświetlanie filmów naukowych — rozporządzenie przewiduje, że magistraty mają obowiązek zastosowania zniżek wtedy, gdy jako dodatek do filmu głównego podczas seansów wyświetlany jest film naukowy o długości conaj-

mniej pięciuset metrów.

Ponieważ zwykły seans filmowy wymaga filmu o długości około 2500 metrów, wyświetlanie filmu naukowego o długości 500 metrów pociąga za sobą zniżkę podatku w stosunku 500:2500, a więc za seans taki kino płaci miast 50 procent tylko 42 proc. podatku.

Magistrat m. Łodzi, na ostatniem posiedzeniu postanowił, że kinom na przedmieściach zniżki tej udzielać będzie w tym wypadku jeśli film naukowy będzie miał przynajmniej 150 metrów długości.

Badanie odwołań

od wymiaru podatku obrotowego za 1928 r. już wprowadzone

Minister skarbu rozesał już zapowiadany przez nas okólnik w sprawie prowizorycznych załatwień odwołań przez władze skarbowe wymiarowe. Okólnik ten podajemy w dosłownem brzmieniu:

W związku z okólnikiem min. skarbu z dn. 27. 4. 1929 w sprawie rozłożenia na raty różnicy między kwotą wymierzzonego podatku obrotowego za r. 1928 a ustawowemi zaliczkami przypisanymi na tenże rok i odroczenia terminów płatności zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu na I i II kwartał 1929 a ponadto biorąc pod uwagę ko-

nieczność szybkiego sprostowania wysokości tychże zaliczek w tych wszystkich wypadkach, w których dokonany wymiar podatku obrotowego za rok 1928 najprawdopodobniej ulegnie w postępowaniu odwołań zmniejszeniu ministerstwo skarbu zarządza:

Naczelnicy urzędów skarbowych przeprowadzą bądź osobiście bądź przy współudziale członków komisji szacunkowych względnie rzeczoznawców, zaproszonych według uznania naczelników urzędów skarbowego przedwstępne zbadanie odwołań do wymiaru podatku obro-

towego za rok 1928 i w zależności od wyników tego badania ograniczą narazie egzekucję podatku do kwot przypadających od obrotów prowizorycznie przy badaniu odwołań ustalonych. W związku z tem naczelnicy również odpowiednio ograniczą wysokość zaliczek kwartalnych na r. 1929.

W razie powołania do współudziału rzeczoznawców należy ich powoływać przedewszystkiem z grona osób wskazanych przez izby handlowo-przemysłowe, izby rzemieślnicze względnie przez zawodowe organizacje gospodarcze.

Srebrne 5-cio złotych i niklowe 1 złotych

ukazą się w obiegu w najbliższym czasie

W najbliższym czasie ministerstwo skarbu zamierza wypuścić do obiegu srebrne monety pięciozłotowe oraz niklowe monety jednozłotowe. Monety te bite są na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5-go listopada 1927 roku.

Monety pięciozłotowe bite są ze srebra 750 próby, średnica monety wynosi 33 mm., waga 18 gr. Wizerunek kompozycji prof. E. Wittiga przedstawia z jednej strony postać alegoryczną kobiety ze

skrzydłami — w środku napis: „Rzeczpospolita Polska“, z drugiej zaś godło państwa — orla — pod nim „5 złotych 5“ oraz data „1928“. Na otoczce umieszczony jest napis „salus reipublicae suprema lex“.

Monety pięciozłotowe, zgodnie z wyżej zacytowanym rozporządzeniem, mają moc umarzania zobowiązań do kwoty zł. 500 przy każdej wypłacie.

Monety jednozłotowe są bite również na podstawie powyższego

rozporządzenia. Wykonane są one z czystego niklu. Średnica monety wynosi 25 mm., waga 7 gr. Wzór monety projektował prof. M. Kotarbiński. Przedstawia on z jednej strony stylizowaną monetę, w środku której znajduje się napis „1 złoty“, z drugiej — godło państwa — orla — oraz napis „Rzeczpospolita Polska“ i data „1929“.

Monety jednozłotowe mają moc zwalniania od zobowiązań do kwoty zł. 100 przy każdej wypłacie.

Doniosły okólnik ministra skarbu w sprawie wyroków sądowych dotyczących podatku obrotowego

W swoim czasie ministerstwo skarbu wydało okólnik, który zalecał urzędowi skarbowym tylko częściowe honorowanie wyroków władz sądowych w wypadku odwoływania się płatników podatku obrotowego do sądu, mianowicie tej części wyroku, w której mowa jest o karze.

Obecnie, jak się dowiadujemy, po dłuższych staraniach związków kupieckich minister skarbu rozesał do wszystkich urzędów skarbowych zarządzenie, anulujące poprzedni okólnik.

Nowy okólnik ten brzmi jak następuje: „Okólnikiem 226 z dnia 11 lipca 1927 r. ministerstwo skarbu wyjaśniło, że w wypadku, gdy prawomocnym wyrokiem sądu zostanie uchylone orzeczenie karne władzy skarbowej, wydane na

podstawie art. 98 ustawy o podatku przemysłowym od obrotu — powinny władze skarbowe umarzać jedynie nałożone kary, nie zaś należność, względnie dopłatę do świadectwa przemysłowego.

Ponieważ wyjaśnienie to stoi w sprzeczności z wyrokami Najwyższego Trybunału Admin. i Sądu Najwyższ. ministerstwo skarbu uchyla powołany okólnik 226 i zarządza, aby w wypadkach wyżej wymienionych umarzano nie tylko nałożone kary, ale również należność za świadectwa przemysłowe. Zwraca się uwagę jednak na to, że umorzenie należności za świadectwa przemysłowe nie zwalnia z obowiązku nabycia świadectwa przemysłowego w okresie podatkowym nieobjętym wyrokiem sądu.“ (p)

Na srebrnym ekranie „ODEON“.

„Przygody przyzwoitej panny“.

Esther Rolston i Zane Chandler w rolach głównych. Mimo tak zwanego „ogórkowego“ sezonu dyrekcja kina-teatru „Odeon“ nie szczędząc kosztów wystawia na srebrnym ekranie doskonałą komedię p. t. „Przygody przyzwoitej panny“. Akcja tej doskonałej komedji bierze początek z nieporozumienia małżeńskiego, którzy się chcą rozwieść. Córka ich (Esther Rolston) chcąc pogodzić rodziców majsi udawać awanturnicę aby zapomnieli o swoich domowych nieporozumieniach i ratowali ją.

W tych tarapatkach wynikłych z chęci ratowania rodziców od rozwodu akcja toczy się wariacko i jest przeplatana szeregiem doskonałych qui pro quo. „Przygody przyzwoitej panny“ można śmiało nazwać jedną z najlepszych komedji i najudatniejszych komedji dzięki walecznemu bardzo oryginalnemu scenariuszowi, doskonałemu pomysłom, reżyserji oraz doskonałej grze przepięknej Esthery Rolston i męskiego Zane Chandlera.

Na dopełnienie programu dana jest doskonała komedja amerykańska pobudzająca do bezustannego śmiechu.

Orkiestra jak zwykle dobra stoi na wysokości swego zadania.

Odroczenia wojskowe dla absolwentów W. S. H.

Do władz administracji ogólnej wpływają podania absolwentów wyższej szkoły handlowej w Warszawie o odroczenie służby wojskowej celem złożenia egzaminu dyplomowego.

W związku z tem powstała kwestja, jak należy traktować te podania, gdyż z jednej strony petent, przesłuchawszy cały kurs, przestał być studentem i nie może już uzyskać zaświadczenia szkoły na poparcie podania o odroczenie służby, z drugiej zaś do ukończenia szkoły nie wystarczy przesłuchanie 6 semestrów, lecz zdanie egzaminu

dyplomowego do którego słuchacz przystępuje po zdaniu egzaminu ogólnego, nie będąc związanym w tym względzie żadnym terminem.

Wyjaśniając tę kwestję, ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego komunikuje, że absolwentom W. S. H. może być udzielane odroczenie służby wojskowej na podstawie art. 61 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym do czasu złożenia egzaminu dyplomowego, najdłużej jednak na jeden rok od czasu przesłuchania sześciu semestrów.

Wybory do izby rolniczej

Wczoraj odbyły się wybory do pierwszej izby rolniczej, jaka powstaje na zasadzie polskiego ustawodawstwa. Dotychczas istnieją w Polsce tylko dwie takie izby, utworzone na terenie b. zaboru pruskiego, za czasów zaborczych.

Wybory do warszawskiej izby rolniczej odbywały się w 10 okręgach, obejmujących łącznie 23 powiaty województwa warszawskiego. Było to głosowanie imienne na osoby, nie zaś na listy wyborcze.

W rezultacie głosowania wybrano do izby rolniczej 42 członków, — w tem 17 ziemian i 25 drobnych rolników.

24 wybranych reprezentuje kierunek rządowy, 6-ciu stronnictwo narodowej demokracji, 7 Wyzwolenie, 3-ch P. S. L. Piast, 2-ch Stronnictwo chłopskie.

Do izby rolniczej wejdzie ponadto 14 osób z nominacji i 28 z wyboru w łonie organizacji rolniczych

Wycieczka rady generalnej międzynarodówki włókienniczej i polaków amerykańskich

Jak wiadomo, obradowała w Warszawie w dniach 16 i 17 b. m. rada generalna międzynarodówki włókienniczej, w której brali udział przedstawiciele robotn. włókienniczych poszczególnych państw Europy.

Między innymi przybył również do Warszawy angielski minister wojny, Tomasz Shaw, który onegdaj wieczorem wrócił do Londynu.

Jak się dowiadujemy, przybywa w dniu dzisiejszym do Łodzi wycieczka rady generalnej międzynarodówki.

Wycieczka, po przybyciu do Łodzi, będzie podejmowana przez zarząd główny klasowego związku przemysłu włókienniczego, poczem zwiedzi kilka fabryk włókienniczych oraz urzędzenia miasta. (p)

Wczoraj wieczór przybyła do Łodzi z Częstochowy wycieczka polaków z Ameryki celem zwiedzenia naszego miasta.

Wycieczkę oczekiwali na dworcu fabrycznym prezes rady miejskiej inż. Holecgreber, poseł Solański ławnik Kulk, dr. Berkowicz, nadkomisarz Weyer, sekretarz komitetu przyjęcia p. Folt i przedstawiciel prasy.

Wycieczka z p. Sajewskim na czele składa się z 20 osób, w tej liczbie 3 kobiety, wszyscy z Chicago.

Po przywitaniu wycieczki, goście udali się samochodami miejskimi i elektrowni do przygotowanych na ich przyjęcie pokoiów w hotelu.

Dzisiaj wycieczka zwiedzi miasto, domki na Polesju, fabrykę Szeblewra szkoły miejskie, kanalizację, oraz elektrownię.

Zuchwała kradzież w śródmieściu

Wczoraj rano, gdy personel fir-Hamburger, mieszczącej się przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 25, przybył do pracy zauważył nieład panujący w składzie. O spostrzeżeniu swem zawiadomiono władze śledcze, które wszczęły dochodzenie. Stwierdzono, że złoczyńcy dostali się przy pomocy podrobionych kluczy do składu, skąd wynieśli różne towary na sumę 16 tysięcy złotych, poczem wywieźli przez ulicę Zachodnią w niewiadomym kierunku. Dotychczas sprawców nie udało się schwytać. (p)

Projekt rozszerzenia granic miasta przesłany został władzom nadzorczym

Jak się dowiadujemy w dniu onegdajszym magistrat m. Łodzi przesłał urzędowi wojewódzkiemu opracowany już projekt rozszerzenia granic miasta Łodzi przez inkorporację okolicznych terenów.

Po zapoznaniu się województwa ze szczegółami projektu samorządu łódzkiego i po wysłuchaniu sprze-

ciwów, zastrzeżeń gmin, które przysąpiły do składania ich do sejmiku — projekt rozszerzenia granic m. Łodzi wraz z odnośnym wnioskiem przesłany zostanie ministerstwu spraw wewnętrznych.

I dopiero wówczas ministerstwo po zapoznaniu się z protestami wyda swą decyzję w tej sprawie.

Nowe mistrzynie Polski w lekkiej atletyce W ogólnej punktacji zwyciężyła Grażyna

W Agrykoli rozegrane zostały zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski pań. Na starcie stało przeszło 60 zawodniczek z Warszawy, Krakowa, Poznania, Katowic, Wilna, Łodzi, Pabjanic i t. d. Zgłoszona przez A.Z.S. mistrzyni olimpijska p. Halina Konopacka-Matuszewska nie wzięła udziału w zawodach. Pierwszego dnia został pobity rekord Polski w skoku w dal z miejsca. Inne wyniki stały również na wysokim poziomie.

Poniżej podajemy wyniki techniczne:

60 m. w finale pierwsze miejsce za jęła Hulanička (Grażyna), 2) Sadowska (Grażyna), 3) Gędziorowska (Cracovia), 4) Freiwaldówna (Makabi) dówna (Makabi — Kraków), 5) Turecka (Makabi — Warszawa). Brauerówna, która przybyła pierwsza w czasie 8 sekund została dyskwalifikowana za zabiegnięcie toru.

Bieg na 800 mtr. 1) Kilosówna (Kolejowy K.S. — Katowice) w czasie 2 min. 36,8, 2) Orłowska (z tego samego klubu) o 1 i pół mtr. w tyle. 3) Wiczorkiewiczówna (A.Z.S.).

Skok w dal z miejsca: 1) Czajówna (Śląsk K.L.A.) pobiła rekord Polski, uzyskując świetny wynik 2,44 mtr., 2) Hulanička (Grażyna) 2,40 mtr., 3) Pirowska (Cracovia) 2,31 mtr.

Rzut oszczepem dowolną ręką: 1) Lonka (Cracovia) 34,35 mtr., 2) Czerska (Cracovia) 29,77 mtr., 3) Jasna (z tego samego klubu) 29,69 mtr., 4) Wojnarowska (A.Z.S.) 29,22 mtr.

Rzut dyskiem oburącz: 1) Ja-

sna (Cracovia) 56,86 mtr., (prawą ręką 33,27 mtr.), 2) Gorzowska (A.Z.S.) 64,85 mtr. (lewą ręką uzyskała najlepszy wynik 24,65 mtr.), 3) Morkisówna (Grażyna) 53,61 mtr.

Biegi na 100 mtr. Finał wygrała Breurówna 12,9 s. wynik lepszy od rekordu, nie będzie jednak uznany z powodu wiatru. 2) Sadowska (Grażyna) 3) Hulanička (Grażyna).

Skok wwyż: 1) Janowska (Sokol — Pabjanice) 134 cm. 2) Pirowska (Cracovia) 134 cm. 3) Freiwaldówna (Makabi) 129 cm.

Pchnięcie kulą oburącz: 1) Schabińska II (Grażyna) 17,48 m. 2) Lewinówna (Makabi — Wilno) 17,11 m. 3) Jasna (Cracovia) 16,67 m.

Sztafeta 4 x 200 m. — 1) Grażyna w składzie: Hulanička, Sadowska, Jankowska i Grabicka 1:57,2 rekord polski, Cracovia 2:01,45 rekord okręg. 3) Rozdzień Szopienice, 4) Legja, 5) Warszawa, 6) A.Z.S.

Rzut dyskiem: 1) Jasna (Cracovia) 33,20 m. 2) Mierkisówna (Grażyna) 32,48 m. 3) Kotowska (A.Z.S.) 30,12.

W punktacji ogólnej na pierwszym miejscu Grażyna — 157 pkt. 2) Cracovia — 153 pkt. 3) Rozdzień — Szopienice — 50 pkt. 4) A.Z.S. Warszawa — 45 pkt. 5) Makabi (Kraków) — 32 pkt. 6) Śląski Klub Lekkoatl. — 27 pkt. 7) Sokół — Pabjanice — 21 pkt.

Pozawodach odbyło się rozdanie nagród przez p. min. Konopacką — Matuszewska, przyczem „Lonka” (Cracovia) otrzymała na grodzie honorowa, ofiarowaną przez kpt. Sterkę za wynik najbardziej zbliżony do rekordu światowego (rzut oszczepem).

Wyścigi konne w Rudzie Pabjanickiej

PIERWSZA GONITWA
dystans 2100 mtr. nagroda 1800 zł.
Hulanka, Gr. ofic. 1 p. Szwoleżerów, Estramadura, st. Topór, Monte Carlo, st. Ktery Szepietów, Juliusz, Gr. ofic. 27 p. ułanów, Gran K. Plisowskiego.

DRUGA GONITWA
dystans 1600 mtr. nagroda 1500 zł.
Aścia, W. Andersa, Radłok, W. Daszewskiego, Linotte II, K. Endera, Ammon, st. Lubier Dzik, K. Dzierzbickiego, Monte Carlo, Ktery Szepietów, Hurysa, A. hr. Morstina

TRZECIA GONITWA
dystans 2100 mtr. nagroda 2000 zł.
Dollar, W. Zakrzeńskiego, Rozenfels, S. Bronikowskiego Hulanka, Gr. ofic. 1 p. Szwoleżerów, Estramadura, st. Topór, Niobe, B. Butkiewicza, Guardi, B. Hessena, Juliusz Gr. ofic. 27 p. ułanów, Gran, K. Plisowskiego.

CZWARTE GONITWA
dystans 2800 mtr. płoty nagroda 1300 zł.
Jagielonka, W. Daszewskiego,

Gini, W. Zakrzeńskiego, Amor, Gr. ofic. 1 p. ul. Krech., Nic ci do Tego, W. Szaszkiwicz Le Merlot, L. Szwajcera, Tędy siędy, W. Łuczaka,

PIĄTA GONITWA
dystans 900 mtr. nagroda 1500 zł.
Kanonada, Daszewskiego, Intrygant, Rudigiera, Iwa, K. Endera, Kropelka Grzybowski, Gardenia, Zamoyskiego, Cyrus II, M. Butkiewicza, Nil, A. hr. Morstina.

SZÓSTA GONITWA
dystans 3200 mtr. nagroda 1800 zł. przeszkody.

Jazband, Gr. ofic. 1 p. Szwoleżerów, Szor, K. Rómmla, Impet W. Daszewskiego, Klarika, S. Staszekkiego, Hassan, st. Lubicz, Bakfisz, K. Wisłoucha Bebuś, Gr. ofic. 27 p. ułanów, Iwan II, Gr. ofic. 6 p. ułanów, Rakieta, K. Rómmla, Igor W. Daszewskiego.

SIÓDMA GONITWA
dystans 1600 mtr. nagroda 1300 zł.
Nic ci do Tego, W. Szaszkiwicz, Guzohan K. Endera, Rozenfels, S. Bronikowskiego Ewiatr,

Ktery Szepietów, Arno II, S. Endera, Hamwada, A. hr. Morstina, Filip z Konopi, Gr. ofic. 9 p. strzel Hary Landgen S. Endera, Promyczek, S. Gruszczyńskiego, Biały Murzynek L. Szwajcera, Aino II, Z. Cierpickiego.

ÓSMA GONITWA
dystans 1600 mtr. nagroda 1200 zł.
Cicero, J. Nowakowskiego Jagienka, W. Daszewskiego, Narzeczona, W. Szaszkiwicz, Gordyos S. Bronikowskiego, Erna, E. Grzybowski, Marmoro Szget Gr. ofic. 27 p. ułanów, Dzida, K. Dzierzbickiego, Filip z Konopi, Gr. ofic. 9 p. strzel, Tricandau, Z. bar. Horocha, Gruna, B. Hessena, Ferezja, Z. Rogowskiego.

NASI FAWORYCI.
Monte Carlo — Gran Dzik — Aścia — Ammon, Dollar — Guardi — Niobe, Gini — Le Merlot — Amor, Gardenia — Nil, Rakieta — Iwan — Klarika, Ewiatr — Aino II — Guzohan, Cicero — Dzida — Erna. T. P.

Szlakiem kadrówki

Tegoroczny marsz szlakiem kadrówki odbędzie się w dniach 6—8 sierpnia na trasie Kraków—Miechów — Jędrzejów — Kielce (122 klm.).

Zainteresowanie marszem jest bardzo wielkie. Weźmie w nim udział drużyna legionistów-emigrantów z Paryża.

Walka o „Dianę”

Punktacja trzyletnich dotychczasowych rozgrywek o nagrodę P.U.W.F. „Diana” w kobiecych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski przedstawia się następująco: 1) A.Z.S. 392 pkt., 2) Grażyna 312 pkt., 3) Cracovia 300 pkt., 4) Rozdzień 146 pkt., 5) Legja 113 pkt., 6) Makabi—Kraków 78 pkt., 7) A.Z.S.—Poznań 65 pkt., 8) Kolejowy K.S. 62 pkt., 9) Warta 59 pkt., 10) S.K.L.A. 48 pkt., 11) Warszawa 33 pkt., 12) Makabi — Wilno 29 pkt. itd. itd.

Minimum mistrzowskie zostały zdobyte na mistrzostwach kobiecych we wszystkich konkurencjach za wyjątkiem skoku wwyż i biegu 60 mtr.

Kronika zagraniczna

Przebywający w Ameryce południowej Ferencvarosi Torna Club z Budapesztu poniósł porażkę od teamu Brazylii w stosunku 2:0.

I w Afryce południowej umieją grać w piłkę nożną! Przebywa tam na tournée reprezentacja Angielskiego Związku. Reprezentacja ta z trudem pokonała team Transvalu w stosunku 1:0. Możliwe jest przede, iż na następnej Olimpiadzie poł. Afryka sprawi światu piłkarskiemu taką niespodziankę, jak Urugwaj w Paryżu.

W Budapeszcie team tego miasta pokonał Arsenal z Kairu 3:1.

W Limie reprezentacja Urugwaju pokonała reprezentację Peru 3:1.

Kombinowany team Sztokholmu przegrał w Sztokholmie z Espanol z Barcelony 3:4.

Wioślarze-do Poznania

Prace organizacyjne nad zainicjowanym przez nasze wydawnictwo „Ogólnopolskim splywem wioślarskim na P.W.K. — dobiegają końca.

Będzie to jedna z najoryginalniejszych i najpiękniejszych imprez sportowych sezonu bieżącego.

Splyw wioślarski na P.W.K. do Poznania właściwie już się rozpoczął. Od Śląska bowiem z Mysłowic splywa od kilku dni Przemysław i Wisła na czwórce turystycznej załoga W.T.W., od Krakowa płyną dwie łodzie Akademickiego Związku Sportowego.

Z dołu Wisły, od Bydgoszczy podąża ku stolicy, walcząc z prądem wiślanym, dzielna załoga Klubu Wioślarskiego w Poznaniu z r. 1904, a z biegiem leśnej Narwi poczyna lada dzień splywać dwie załogi wioślarzy łomżyńskich.

Wszystkie te załogi przybędą przed dniem 19 b. m. do Warszawy, względnie do Modlina, aby połączyć się z główną flotyllą Splywu (złożoną z 20 łodzi), która, jak wiadomo, wyrusza z Warszawy w najbliższy piątek o godzinie 12 w południe.

Razem więc wyruszy z Warszawy około 30 łodzi. W drodze do Poznania flotylla ta z dniem każdym będzie się powiększała, gdyż stopniowo przyłączają się do niej załogi z Modlina, z Płocka, z Włocławka, z Torunia, z Bydgoszczy, z Kruszwicy, z Konina i z Kalisza.

Według przewidywanych obliczeń, wpłynie do Poznania w niedzielę, dnia 28 lipca w południe około 150 wioślarzy z całej Polski na czterdziestu łodziach.

Wśród naszych fennisistów

Stolarow grać będzie w Hamburgu na międzynarodowym turnieju w początkach sierpnia.

Jędrzejowska była najpopularniejszą tenisistką w Zopotach. Pani Reznicek zaprosiła ją na turniej do Berlina. Obecnie Jędrzejowska przebywa w Gdyni.

Turniej w Gdyni rozpocznie się zapewne około 19 b. m. Organizatorzy czekają na braci Warmińskich. Również Stolarow i Jędrzejowska będą grali w tym turnieju. Stolarow i Marszewski wezmą udział w tenisowym turnieju na Semeringu.

Dubińska wygrała turniej w Bratislavie, bijąc w finale Stamarova 6:2, 6:0.

Jubilaci lekkoatletyczni

Lekka atletyka polska doczekała się również swoich jubilatów. Oto mecz lwowski z Rumunią był dwunastym spotkaniem między państwem Polski, poczem po 10 razy barw naszych bronili Baran, Adamczak i Szenajch. Po 9 razy startowali Kostrzewski, Weiss i Sikorski, po 8 razy Jawoski, Trojanowski, Dobrowolski i Cejzik, a po 7 razy — Sawaryni i Fryszczyn.

Dobre wyniki

łódzkich lekkoatletów

Na niedzielnych wewnętrznych zawodach lekkoatletycznych Ł. K.S-u uzyskano dwa cenne wyniki, lepsze od rekordów okręgowych.

W biegu na 100 mtr. Kwaśniewski wynikiem 11,2 wyrównał rekord okręgowy, a w biegu na 110 mtr. z płótkami Laufer I miał czas 18,2 lepszy od rekordu okręgowego, który należał do Maczyńskiego z Piotrkowa (18,6).

BEZPŁATNIE!



DZIEŁA SZEKSPIRA BOGATO ILUSTROWANE pięknymi sztychami z XVIII wieku.

Nakładem „Naszej Biblioteki” ukazują się **Dzieła Szekspira**, zawierające między innymi wszechświatowej sławy utwory tego wielkiego pisarza jak „Romeo i Julia”, „Hamlet”, „Sen nocy letniej”, „Stracone zachody miłosne”, „Makbet”, „Juliusz Cezar” i t. d.

Dzieła Szekspira ukaza się w 14 tomach, w zwykłym formacie książkowym, w prenumeracie. Pragnąc umożliwić wszystkim, nabycie tych wspaniałych dzieł „Nasza Biblioteka” postanowiła rozdać pewną ilość egzemplarzy **bezpłatnie**.

Każdy, kto w przeciągu tygodnia nadeśle niżej załączony kupon pod adresem: „**Nasza Biblioteka**” — **Kraków, ul. Czysa 16**, otrzyma bezpłatnie **Dzieła Szekspira** w reklamowym „wydaniu gratisowym”, za które pobieramy tylko tytułem zwrotu kosztów reklamy i ekspedycji 60 groszy od tomu. Po upływie jednego tygodnia będziemy mogli zaofiarować już tylko poprawne i ozdobne wydanie, drukowane na bezdrzewnym papierze w cenie zł. 4.— za książkę.

Szekspir jest jednym z najpotężniejszych myślicieli i pisarzy świata. Dzieła jego powinny się znajdować w bibliotece każdego kulturalnego człowieka.

„**Nasza Biblioteka**”, Kraków, Czysa 16.

Prosimy nie załączać żadnych pieniędzy ani znaczków

UŁON WIZYTY TYLKO 8 DNI

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie Dzieła Szekspira

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres: _____

Kupon S. 65



Plan regulacyjny Łodzi a postulaty gospodarcze

Ukazała się nader ciekawa publikacja, zawierająca szereg dokumentów, dotyczących planu regulacyjnego Łodzi. Obok skąpego „opisu technicznego” do planu prof. Michalskiego oraz protestu Zjednoczonych Zakładów Przemysłowych Scheiblera i Grohmana o charakterze prywatno-gospodarczym, publikacja ta zawiera opinie delegacji łódzkich zrzeszeń architektów oraz obszernie uwagi dra inż. Raucha z Hamburga. Jest rzeczą conajmniej zastanawiającą, że dopiero teraz sprawa planu regulacyjnego Łodzi znalazła się w ogniu dyskusji. Wszak elaborat prof. Michalskiego już od kilku lat leżał w magistracie. Kiedy przed 2—3 laty piszący te słowa wraz z pewnym inżynierem - urbanistą medjołańskim zwracał się do władz miejskich z prośbą o udostępnienie mu tego projektu, ówczesni kierownicy otoczyli się mgłą „tajemnicy służbowej” i odmówili wglądu, a nawet odmówili dostarczenia ściśłego planu (1:10.000) współczesnego miasta; tak samo nieprzychylnie odniosły się do usiłowań badawczych w tym kierunku władze Towarzystwa Kolei Dojazdowych. Prof. Rauch wskazuje w szeregu miejscach na brak prac przygotowawczych i w konkluzji domaga się ich z całą stanowczością. Bez ich przeprowadzenia cały plan regulacyjny jest gospodarczym i technicznym nonsensem. Na tem miejscu ograniczymy się do uwag natury gospodarczej.

Prof. Rauch podkreśla przede wszystkim, że gwałtowne rozszerzenie ulic przez burzenie frontów domów jest zupełnie nieekonomiczne i poprostu się nie oplaca. Ponadto nie wszystkie ulice, przeznaczone przez prof. Michalskiego na „arterje”, nadają się do tego celu. To też prof. Rauch, zamiast polityki niszczącej wartości przez burzenie realnych wartości proponuje politykę tworzenia nowych wartości, — a mianowicie wyzyskanie nie zabudowanych tyłów łódzkich posesji na przebiecie przez nie dodatkowych ulic komunikacyjnych: w ten sposób można by uzyskać nowe działki „frontowe” o wysokiej wartości.

Kardynalną zaś wadą planu prof. Michalskiego jest: 1) brak opracowania szeregu doniosłych zagadnień, jak komunikacja kolejowa dalekobieżna i podmiejska, brak włączenia do planu sieci kanalizacji, wodociągów, przewodów elektrycznych, gazowych, sieci szkół i szpitali itd., brak oznaczenia granic miasta i terenów przypuszczalnej ekspansji przy jednoczesnym 2) nadmiernym skrepowaniu życia gospodarczego dowolnymi zresztą i mało zasadnymi ograniczeniami co do charakteru stref, wysokości budowli itd., z zupełnym pominięciem aktualnych potrzeb oraz przewidywanych w najbliższym 30—50-letnim warunków.

Powyższe braki pociągnęły za sobą dalsze. Oto prof. Michalski zupełnie się nie zainteresował potrzebami terytorialną i komunikacyjną naszego przemysłu, nie starał się nawet ustalić, czy i gdzie staną przyszłe zakłady przemysłowe, czy i w jakim kierunku należy się spodziewać budowy gmachów i bocznic kolejowych itd., a sprawa ta ma olbrzymie znaczenie. Wszak dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek rzuca się w oczy fakt, iż przedsiębiorstwa łódzkie są mało rentowne. Prawda, nawet najlepszy, najidealniejszy plan regulacji nie da, nie stworzy tej rentowności. Wadliwy plan może jednak warunki rentowności jeszcze bardziej pogorszyć, a racjonalny może im pracę ułatwić. Dalej, nie uwzględniono sprawy mieszkaniowej z punktu widzenia gospodarczego. Prof. Michalski przewiduje budowę małych domków robotniczych, podczas gdy nasz robotnik nie może sobie pozwolić nawet na znacznie tańsze mieszkanie w wielkiej kamienicy czynszowej.

Trudno w ramach krótkiej notatki dziennikarskiej wyczerpać wszystkie nasuwające się w tej materii uwagi. Niech nam wolno będzie jednak zwrócić uwagę na pewien moment o bezpośrednim znaczeniu dla sprawy. Prof. Rauch mówi o konieczności gruntownych prac przygotowawczych. Twierdzimy, że prace te mogą i powinni wykonać nie technicy, lecz ekonomiści. Powtórze, powinni tę pracę wykonać nie „na zamówienie” warszawscy „profesorowie”, a właśnie łodzianie, posiadający odpowiednie wykształcenie ekonomiczne przy równoczesnym dokładnym wycuciu potrzeb gospodarczych miasta i okręgu łódzkiego. Twierdzimy, że takich sił w Łodzi nie brak. Twierdzimy, że całą pracę trzeba rozpocząć ab ovo, t. zn. od tego stadium, w jakim się znajdowała w chwili, gdy porzucił ją Niemiec i łódzcy fachowcy przy likwidacji okupacji niemieckiej. Jest to rzecz smutna, lecz prawdziwa: na tym punkcie pierwsze 10 lat niepodległości poszły nam zupełnie na marne. Czas przystąpić do fachowej i uczciwej pracy.

Dr. M. S.

Dezyderaty podatkowe Izby Przem. - Handlowej zostaną przez min. skarbu uwzględnione -- Czego domagają się sfery gospodarcze

W wyniku audjencji związku izb przemysłowo-handlowych u ministra skarbu Ign. Matuszewskiego i konferencji izby przemysłowo-handlowej w Warszawie z p. dyr. St. Starzyńskim i p. nacz. P. Michalskim ministerstwo skarbu zamierza uwzględnić szereg postulatów podatkowych przedstawionych przez związek izb.

Wśród takich zagadnień należy według dotychczasowych informacji, posiadanych przez izbę przemysłowo-handlową w Łodzi, która w osobach swoich delegatów brała udział w odnośnej audjencji u ministra skarbu — wymienić:

- 1) przychylnie ustosunkowanie się ministerstwa skarbu do kwestii wprowadzenia ryczałtu dla drobnych płatników,
- 2) usprawnienie działalności międzyministerialnej komisji popierania eksportu i przyspieszenie udzielenia bonifikaty podatku obrotowego w grantach kredytu budżetowego na rok 1929/30 do sumy 400 tys. zł., której ministerstwo skarbu nie zamierza zmniejszać,
- 3) zezwolenie pracownikom przed-

siębiorstw na zbieranie zamówień poza siedzibą przedsiębiorstw bez wykupywania oddzielnych świadectw przemysłowych o ile pracownicy ci są w stosunku służbowym.

- 4) upoważnienie władz skarbowych do prowizorycznego załatwienia odwołań w podatku przemysłowym,
- 5) zrewidowanie norm średniej zyskowności dla poszczególnych okręgów przy współdziałaniu miejscowych sfer gospodarczych i komisji odwoławczych oraz zastosowanie tych norm do wymiaru podatku dochodowego na rok 1929,
- 6) liberalniejsze traktowanie dowodów strat na dłużnikach, np. przez okazanie aktu protestu,
- 7) w sprawach spornych, dotyczących rozgraniczenia remontów od inwestycji — powoływanie znawców z pośród kandydatów przedstawionych przez izby przemysłowo-handlowe,
- 8) umarzanie dopłat do świadectw przemysłowych w wypadkach wyroków sądowych zwalniających od kar,
- 9) poddanie rewizji dotychczasowej interpretacji pojęcia przerobu

i zużycia w ustawie o podatku przemysłowym,

10) ogłaszanie wszystkich okólników w dziedzinie podatków bezpośrednich z wyjątkiem wewnętrznych w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu”,

11) dążenie, aby termin od wnie-sienia do rozstrzygnięcia odwołania nie przekraczał 6 względnie 9 miesięcy. Zaległe odwołania z lat poprzednich mają być załatwione do końca b. r.

Ponadto szereg innych kwestyj ministerstwo podda także życzliwemu rozpatrzeniu. Natomiast przedstawiciele ministerstwa oświadczyli, iż ministerstwo jest zdecydowane przeciwne zastosowaniu do przedsiębiorstw hurtowych nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych zaliczek na podatek przemysłowy obliczonych według 1 proc. stawki.

W najbliższym czasie przypuszczalnie odbędą się konferencje w celu omówienia postulatów izb przemysłowo-handlowych w zakresie polityki finansowej i kredytowej.

Eksport gotowych ubrań Państwowy Instytut Eksportowy o inicjatywie Łodzi

W oficjalnym biuletynie państwowego instytutu eksportowego ukazała się następująca wzmianka o podjętej przez izbę przemysłowo-handlową łódzką akcji, zmierzającej do zorganizowania eksportu, t. zn. brzezińskiej konfekcji.

Przeprowadzenie już od dłuższego czasu badania w przedmiocie możliwości zbytu, wyrabianych w Polsce w wielkich ilościach ubrań gotowych dobiegają końca, w związku z czem zainteresowane sfery przemysłowe w ścisłym porozumieniu z izbą przemysłowo-handlową w Łodzi i państw. instytut. eksport. przystępują do praktycznego rozwiązania zagadnienia eksportu.

Celem ostatecznym wyrobienie są bje opinii co do możliwości konsumpcyjnych poszczególnych rynków zbytu oraz nawiązania tamże bezpośrednich stosunków i koncesyj wśród odbiorców, udaje się w dniach najbliższych zagranicę delegacji, wyłoniona z grona zainteresowanych przemysłowców.

Delegacja odwiedzi Kopenhagę, Hamburg, Rotterdam, Amsterdam i Londyn. Po zreasumowaniu wyników, osiągniętych w wyżej wymienionych ośrodkach handlowych, analogiczną delegacją ma się udać do krajów południowych i południowo-wschodnich.

Sytuacja na rynku walut i akcji

Dewizy New-York notowano 8.90. Transakcje kablem New-York przeprowadzano między bankami na 892 zł. za 100 dolarów. Z dewiz europejskich mocniejsza była Holandia, nieznacznie osłabieniu uległ Medjolan. W obrotach międzybankowych płacono za dewizy Gdańsk 172.97, a za dewizy Berlin 212.42 i pół.

Na rynku prywatnym dolary 8.88 i jedna czwarta, ruble złote 4.59, czerwonce sowieckie 1.78 dolarów.

Na rynku akcyjnym obroty nieco mniejsze, tendencja niejednolita. W dziale akcji bankowych podniósł się Bank Polski z 158.50 na 159.25, w dziale przemysłowych spadły Lilpopy z 28.75 na 28.25, Modrzejów z 25.50 na 25.00, natomiast Starachowice podniosły się z 27.00 na 27.25, a Borkowski z 10.50 na 11.00.

W grupie pożyczek państwowych obniżyły się nieco 4 proc. Premjowa Pożyczka Inwest. i 5% Premj. Poż. Dolarowa. Natomiast nieznaczna zwyżka z 43.50 na 44 osiągnęła 5 proc. Premj. Poż. Konwersyjna. 5 proc. Konw. Pożyczka Kolejowa, która niedawno jeszcze notowana była 59.00, spadła wskutek niestosowania dalszej interwencji ze strony banków rządowych, na 39.00. Listy zastawne utrzymały się na ogół w granicach wczorajszych.

W popołudniowych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 159.00 w płaceniu; Starachowice 27.25, Modrzejów 25.00, Lilpopy 28.50, Rudzki 39.00, Wełki 68.00.

Kongres unji spółdzielczej w Poznaniu

W dniach 26 i 27 sierpnia r. b. odbędzie się w Poznaniu drugi kongres unji związków spółdzielczych w Polsce. W kongresie wezmą udział przedstawiciele spółdzielni, należących do unji.

GIEŁDA. URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ

Gotówka:

Kopenhaga	237.63
Londyn	43.23.5/8
Paryż	34.925
Praga	26.385
Szwajcaria	171.52
Sztokholm	239.01
Wiedeń	125.495
Włochy	46.65
Budapeszt	155.48
Berlin	212.465

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Polski	160.—	161.50
Zarobkowy	78.50	
Firley	51	
Węgiel	68.—	
Lilpop	28.35	
Modrzejów	24.50	
Starachowice	26.75	

PAPIERY WARTOŚCIOWE I LISTY ZASTAWNE.

4 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna	106.50	107.—
5 proc. Pożyczka dolarowa (dolarówka)	60.—	60.50
6 proc. Dolarowa z 1920 r.	83.—	
7 proc. pożyczka stabilizacyjna	91.50	
Kolejowa	102.50	
4 i pół proc. listy zast. Tow. kredytowego ziemskiego	48.50	48.75
5 proc. listy zastaw. tow. kred. m. Warszawy	52.—	
8 proc. listy zast. tow. kred. m. Warszawy	66.50	66.25
66.50	66.25	66.50
8 proc. listy zast. tow. kred. m. Łodzi	59.1	
10 proc. listy zast. tow. kred. m. Radomia	71.50	
10 proc. listy zast. tow. kred. m. Siedlec	68.50	

Pokłosie kryzysu Sp. akc. „M. Tauman” prosi o nadzór sądowy

W dniu onegdajszym wpłynęło do sądu podanie Spółki Akcyjnej dla Handlu i wyrobu towarów jedwabnych i bawełnianych Maurycy Tauman, mieszczącej się przy ulicy Juliusza 6/8 o udzielenie odroczenia wyplat. Firma powyższa istnieje od 1924 r., a przedsiębiorstwo spółki zatrudnia obecnie 165 robotników i majstrów oraz 17 pracowników umysłowych.

Jako przyczyny trudności płatniczych spółki firma podaje ogólnie znane — jak to znaczne inwestycje, poczynione w przedsiębiorstwie, niemożność uzyskania taniego dyskonta prywatnego, a co za tem idzie płacenie nadmiernych procentów.

Jak wynika z bilansu firmy na dzień 30 czerwca zamyka się on cyfrą 1.988.850 zł., z czego na całość aktywów składają się następujące pozycje: maszyny 589,084 zł., nieruchomości 286.121 zł., ruchomości fabryczne 55.145 zł., biurowe 43.697 zł., budowa shedu 4.141 zł., towary surowe i gotowe, przedza — 681.217 zł., gotówka w kasie 4.429 zł., weksle w inkasie 10.948 zł. — w dyskoncie 1.000 zł., organizacja spółki akcyjnej 28.398 zł., sumy przechodnie 8.527 zł. protesty 2.658 zł. oraz strata 189.540 zł.

Po stronie zaś pasywów figurują następujące pozycje: wierzyciele długoterminowi na 10 lat 413.304 zł., krótkoterminowi 475 tysięcy 118 zł., kapitał zakłado-

wy 200.000 zł., rezerwy — 32 tysiące 716 zł., amortyzacyjny — 104.337 zł., sumy przechodnie — 4000, w portfelu 5046 zł. w depozycie 74.883 zł., papiery wartościowe 16.012 zł. Akcepty długoterminowe w 5 latach 108.394 zł., także same w 2 latach 74.659 zł. oraz akcepty krótkoterminowe 564.308 złotych.

Jak wynika z powyższego stanu aktywa płynne spółki wynoszą 781.525 zł., zobowiązania zaś krótkoterminowe, jak akcepty i wierzyciele wynoszą 1.039.426 zł. W planie sanacji przedsiębiorstwa przewiduje się zaciągnięcie większej długoterminowej pożyczki od wielkiego koncernu jedwabniczego europejskiego.

Przedsiębiorstwo robót budowlanych i kanalizacyjnych
„RAWICKI i WINTER inżynierowie”

Sp. z ogr. odp.

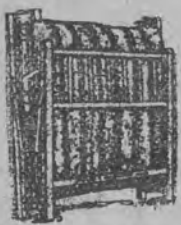
ul. Kilińskiego Nr. 41, telefon 72-96

ROBOTY BUDOWLANE, ŻELAZO-BETONOWE
 PRZEBUDÓWKI i REMONTY DOMÓW i MIESZKAŃ

KONCESJONOWANE BIURO PRZYŁĄCZEŃ KANALIZACJI

domowej do sieci kanalizacyjnej miejskiej.

— Plany i kosztorysy robót kanalizacyjnych. —



Znawcy kupują
 tylko
 Patentowane łóżka polowe
 marki „PALMA”



KUPON

na 5 proc. zniżkę z każdego przedmiotu marki „PALMA” zakupionego w sklepach, których wykaz jest zamieszczony w ogłoszeniach niedzielnych

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2
 TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz
 w niedzielę od 11-2 po południu
 Dla pań spec. od godz. 4-5
 po poł. dla niezamężnych.
CENY LECZNIC.



Dr. med. **G. GERSZTAJN**

specjalista chorób oczu

Traugutta 12, tel. 175-10
POWRÓCIŁ

przyjmuje od 11-1 po poł. i od 7-8 wiecz



Dr. med.

LUDWIK RAPEPORT

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

ul. Pr. Narutowicza (Dzielna) 25,
 Telefon 44-10.

Godz. przyjęć od 1-2 i od 4-8 pp.



Dr. med.
Zygmunt Datyner

Urolog.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 9-10
 od 6-8 w.

Piramowicza 2
 (dawn. Olgińska)
 Tel. 48-95.

Dr
St. Bibergal

Moniuszki 11

Choroby skórne i weneryczne elektroterapia

Przyjmuje od 8-10
 i od 5-8 wiecz.

w niedz. od 10-11

SEIBERLING

ŚWIEŻA —
 ELASTYCZNA —
 DŁUGOTRWAŁA

Nie widzieliście opony, mogącej dorównywać wytrzymałością i mocą **SEIBERLING SPECIAL SERVICE BALLOON**.

Protaktor jej jest 50% mocniejszy i 35% głębszy od jakiegokolwiek poprzedniej opony. Daje wam gwarancję bezpieczeństwa niezależnie od szybkości podróżowania.

Seiberling wystąpił znów z doniosłym wynalazkiem. Jest to nowa rewelacyjna kompozycja gumy, zwana **AFFINITE**.

Opona zbudowana **AFFINITE**'m przybywa do was świeża, elastyczna i mocna, jak w dniu opuszczenia fabryki. **AFFINITE** wytwarza oponę silną, wytrzymałą i ochrania ją od szkodliwego wpływu czasu.

Obejrzyjcie tę oponę w naszym składzie i porównajcie z najlepszymi znanymi wam.

SEIBERLING

Aмерыkańска Opona Wyższego Gatunku

SEIBERLING RUBBER COMPANY — Akron, Ohio U.S.A.

Wyłączne zastępstwo na woj. łódzkie

DOM HANDLOWY „WOJPOL” Sp. z o. o.

w Łodzi, ul. Narutowicza 38, tel. 81-38.

Sindonia jest pierwszorzędny napój
 oświeżający, sypozyny smaczny
 i uspakajający pragnienie.

Sindonia
 bez
 alkoholu.

Fabryka napojów gazowych
W. PIĄTCZAK, ŁÓDŹ ul. Nawrot № 92



NA SEZON LETNI!
 Napoje chłodzące

BUZA - Kwas chlebotny
 najlepsze **LODY** oraz różne słodczyce
Z. ANGIELEWICZ
 8. Narutowicza 8.



JULIUSZ NOWACKI
 FABRYKA PILNIKÓW
 ŁÓDŹ, PRZEDZEMIANNA 22 • TELEFON 49-98
 Powtórne nacinanie zdartych pilników!

Lecznicy Elixir do zębów
ŻMIJKA

odświeża usta, konserwuje i wzmacnia zęby i dziąsła.
 Do nabycia tylko

Apteka S. Bartoszewskiego,
 Łódź, ul. Piotrkowska 164, tel. 7-15

Dr. med.

Henryk Bergson

Choroby kobiece

przeprowadził się na ul.
Narutowicza (Dzielna) 6.

Tel. 10-26.

DR. MED.

Grzegorz ROZENBERG

choroby żołądka, kiszek
 wątroby i wewnątrzności

Gdańska 44, tel. 24-44

Przyjmuje od 11-1 po poł.
 prócz niedziel i świąt.

Ogłoszenia drobne

MONTERZY

na ogrzewanie centralne kanalizację i wodociągi mogą się zgłaszać do firmy S. Domański i S-ka, Łódź, Piotrkowska № 17 2281-17

ZAKŁAD KRAWIECKI

L. Stańkowski, Piotrkowska 285 poleca, ubiory gotowe i na zamówienia. Warunki dogodne 1777-51

PRZYBEŁKAŁ

się pies brązowy, żółte łapy w kagańcu, można odebrać za zwrot kosztów. Ruda Pabjanicka, ul. Podgórna 9 Włodarski.

ZGUBIONO

dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Łodzi na nazwisko Huldy Brajtowej zam. w Łodzi ul. Anny 19 2308-1g

ZGINEŁA

legitymacja wydana przez P. U. P. P. na nazwisko Chany Moszkowicz 2517

ZGINEŁA

książeczka Kasy Chorych wydana w Łodzi na nazwisko Stanisława Brykowskiego zam. ul. Nawrot 57 2516

ZGINEŁA

książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. Łódź na nazwisko Adamskiego Kazimierza 2515

SŁYNNA

wrózka chiromantka z Galicji, która daje cenne rady, jak uniknąć niepowodzenia w życiu więc spieszcie przekonajcie się. Ostatnie 5 dni, ul. Andrzeja № 32-1 2514

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50.; zagranicą — zł. 10.—

Wydawca: Tow. Wydawniczo-Prasowe, Sp. z o. o.

Drukarnia „Głosu Polskiego”, Łódź, ul. Piotrkowska 86.

Ogłoszenia za wiersz milimetrów 1 szpaltowy.

1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu najmniejsze 1,20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr.—Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. firm zagr. o 100 proc. za zastrzeżone miejscowe dopłaty

Redaktor: Władysław Cieloch